Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena egz. 30 groszy

Nr. 45. Kraków—Lwów—Warszawa—Wilno 8 listopada 1931 r. Rok III.

HASŁO PODWAWELSKIE

TYGODNIK BEZPARTYJNY

Prenumerata: miesięcznie 1·35 zł. — kwartalnie 4·00 zł. — półrocznie 8·00 :—: Rocznie 16·— zł. :—:

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 11018
KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 409-580.

CENY OGŁOSZEŃ

1 strona wiersz m/m	.....	75 groszy.
Kronika „ „	.....	50 „
Nadesłane „ „	.....	40 „
Zwykłe „ „	.....	20 „

„PAMIĘTAJ, ŻE JEŚLI COKOLWIEK KUPUJESZ U ŻYDA LUB SPRZEDAJESZ ŻYDOWI, DAJESZ MU ZAROBEK I TYM ZAROBKIEM POWIĘKSZASZ MAJĄTEK ŻYDOWSKI, A ZMNIEJSZASZ NASZ MAJĄTEK POLSKI".

Jedna odpowiedź „PRECZ"!

ŻYDOSTWO ZAGRANICZNE MIESZA SIĘ DO NASZYCH WEWNĘTRZNYCH SPRAW. — CZYŻBY KANOSSA? — KOMITETY „DOBREJ WOLI" OSĄDZAJĄ POLSKĘ. — BEZCZELNE UBOLEWANIE. CHCĄ PRZYWILEJÓW. — CZY RZĄD JAKIKOLWIEK MOŻE USUNĄĆ ZE SPOŁECZEŃSTWA NIEUFNOŚĆ GOSPODARCZĄ DO ŻYDÓW JAK TEGO ŻĄDA AROGANCKO KONGRES ŻYDÓW AMERYKAŃSKICH? — NIE PAKTOWAĆ Z PLUGAWĄ ŻYDOWSKĄ MIĘDZYNARODÓWKĄ. — JEDNA ODPOWIEDŹ: PRECZ!

Przed odbywającym się w drugiej połowie zeszłego miesiąca zjazdem żydów amerykańskich w Filadelfji stanęli jacyś nieoficjalni i oficjalni przedstawiciele Polski z ambasady waszyngtońskiej i konsulatu w New-Jorku z kokieteryjną minką i z wyciągniętą w stronę żydowskich grubych bankierów, dłonią.

Żyd-bankier uśmiechnął się obleśnie i kpiąco — a panowie dyplomaci schowali ręce do kieszeni i — dobrze zrobili.

Nie pierwsza to Kanossa polskiej dyplomacji u żydowskich podwoi. — Czegóż w niej nie wyrabiano dla miłego gruboprocentowego dolara leżącego w żydowskiej kieszeni?

Ale nic nie pomogło. Nie pomogły komitety „Dobrej Woli" wyłonione z kół jednej i drugiej strony, nie pomogło twierdzenie upokorzające, że w Polsce żydostwu nie dzieje się krzywda. Nic nie pomogło, bo **polscy żydzi podnieśli larum i poszły z Polski do Filadelfji depesze o okropnym ucisku fiskalnym o rugach, o bojkotach**, niestety nieistniejących — słowem nieszczęśliwi polscy żydzi — tacy biedni, tacy zgnębieni. tacy głodni i drżący o swoje mienie i życie dali swoim filadelfskim współplemieńcom tajemny znak: **nie dawać Polsce ani centa!**

Nie dali! **Żydowski Sanhedryn w Filadelfji złożył naprędce trybunał i sposobem kajfaszowskim spoliczkował Polskę żądaniami, których nawet suwerenne państwa nie śmią wysuwać wobec sąsiadów.**

A więc ni mniej ni więcej ten filadelfski Sanhedryn zażądał: Primo: **żeby Polska dotrzymała wobec żydostwa umów, jakichś nieokreślonych traktatów.**

Secundo: **żeby Rząd polski usunął ze społeczeństwa panującą w niem nieufność gospodarczą do żydów.**

Tertio: **żeby Polska dopuściła, bez ograniczeń żydostwo do udziału we wszystkich objawach życia gospodarczego kraju.**

Kwarto: **By Polska zmniejszyła żydom podatki.**

Przecierasz Czytelniku Kochany oczy — czy cię przypadkowo nie myłą. **Z podobnemi propozycjami śmiała tylko wobec upadającej Polski występować Katarzyna II-ga. Takie żądania słyszały tylko czasy smutnej pamięci konfederacji targowickiej — a dzisiaj czasy te powracają w stokroć potworniejszej formie, bo z takiemi żądaniami zwraca się do nas nie sąsiednie mocarstwo, nie potęga, nie imperjum, lecz włóczęga żydowski, żydowski lichwiarz.**

Jest podobno w polskim kodeksie karnym ustawa domagająca się srogich kar dla tych obywateli polskich, którzy przeciwdziałają lub przeszkadzają Państwu w otrzymaniu zagranicznej pożyczki.

Gdyby to zrobił polski opozycjonista, gdyby psuł Polsce opinję ten i ów niezadowolony z tego lub tamtego rezimu chrześcijanin to znalazłby się na niego bat surowego prawa — a **żydzi polscy chodzą w aureoli nietykalnych potentatów mimo że jawnie na forum międzynarodowem, kłamstwem i oszczerstwem przeciwdziałają interesom Państwa.**

Bo niestety kłamstwem jest to żydowskie oskarżenie.

Polska dotychczas aż nadto, prawie że z uszczerbkiem własnej godności, ustępowała żydostwu.

Żydzi są u nas wszędzie **i w sądach i w wojskowości i w szkolnictwie i wolnych zawodach, słowem te 3 miljony rządzą się u nas jak szara gęś, jak nie trzy, ale 11 miljonów.** Co zaś do nieufności gospodarczej to trudno, jeśli ona jest, jeśli budzi się w świadomości naszego narodu. to **już najwyższy czas, by to się stało.**

Nie myśmy temu winni, lecz żydostwo. **Winien temu właśnie żydow**

ski lichwiarz, lichwiarz brudny i cyniczny, który dławi zdrowe życie gospodarcze i skarłowaca je.

By ta nieufność rosła będziemy dążyć my bojownicy wielkiej idei odżydzenia Polski.

Usprawiedliwiona żydowską arogancją, butą i zachłannością, **nasze działalność ogarnia całą Polskę budząc w niej zdrową jeszcze myśl, zdrowy odruch. Nie chcemy by nas publicznie na forum świata policzkował bezczelny żydowski Kajfasz!**

Nie pozwolimy, by godność naszego narodu, jego suwerenność poniewierał obskurny żydowski lichwiarz.

Nie chcemy paktów i traktatów z żydostwem, choćby za nie wpłynęły dolary.

Nie kupią Ducha i Woli narodu żydowskie srebrniki, nie zaprzedamy się w niewolę żydowską, lecz na żydowskie aroganckie żądania **znajdzie my jedno rzucone w stronę żydostwa słowo: Precz!!**

To.

Czy to jest patrjotyzm?

OSĄDŹMY SAMI SIEBIE. — NASZA ŚLAMAZARNOŚĆ. — PŁACIMY ŻYDOM ZA ICH „LOJALNOŚĆ". WIĘCEJ CZYNU I ROZWAGI.

Prócz innych wad naszą wadą jest typowo polski patrjotyzm. Może to powiedzenie jest smutne i bolesne, ale tak jest. Nasz patrjotyzm ten codzienny jest podobny do huku bębna. Jak długo bije się pałką w bęben, — tak długo słychać jego głos daleko i szeroko, gdy przestanie się bić wszystko milknie i znika bez śladu — szkoda tego bębnienia nawet. Za mało in telektu jest w naszem patrjotyźmie. Potrafimy płakać i rozczulać się w kościele nad kazaniem o pijaństwie, a wychodząc z kościoła — wstępujemy na „jednego" przeważnie do żydowskiej knajpy. Przejmujemy się ideą chrześcijańskiego frontu gospodarczego, dużo dysputujemy na ten temat, a tego samego dnia jeszcze idziemy do żydowskich sklepów, lub rzemieślników i załatwiamy u nich nasze interesy. Czy to logika? Czy to patrjotyzm?

To jedna wielka obłuda! Ośmiesza my się tylko! A bardzo komicznie wyglądali nasi patrjoci „patentowani" gdy przed wyborami „mieli zaszczyt" przemawiać w bóżnicach do „wybranego ludu Jehowy" aby pozyskać ich głowy (nie serca) do walki z inną partją polską. Ciekaw jestem, kto z nich był mądrzejszy, czy ten Polak, kaptujący żydów do walki z braćmi Polakami z innego Stronnictwa, czy też kłapciuchy, obliczające podczas przemówienia, koncesje, za które „warto głosować". Jesteśmy świadkami, że za każde głosowanie „odpowiednie" żydzi zyskują coraz więcej, poważniejszych koncesji i boimy się ruszyć żydów bo „my ich potrzebujemy" Czy to jest patrjotyzm? Nie to jest powolna systematyczna i dobrowolna kapitulacja przed żydami. W naszym „leniwym" patrjotyzmie tłumaczymy to poważnie: „tak wymaga polityka" ale wstydzimy się dodać... polityka, ale żydowska. I dalej coraz dalej brniemy w tym błocie. Co do tej samej kwestji czy to z życia codziennego czy „wielkiej polityki" Polacy i żydzi używają innych mierników i „interes" musi wypaść źle. Każdy Polak czy to chłop czy inteligentny polityk kieruje się jeżeli nie w 80% to zawsze w 50% sercem natomiast żyd tylko rachunkiem i zimną kalkulacją i dlatego materjalnie żydzi odnoszą sukcesy. I to jest nasza wielka wada. Zawsze słyszy się „ten żyd go oszukał, naciągnął i td. Nie znaczy to, żeby ten żyd był mądrzejszy od Polaka tylko, że żyd zawsze „nastawiony" jest na zimną kalkulację natomiast Polak jest „rozdwojony"; uczucie walczy w nim z kalkulacją, a kto waha się ten już zaczyna przegrywać... Znam ludzi, którzy boją się iść sami kupować chyba we dwójkę... Tak strasznie mało jesteśmy w tym kierunku wyrobieni. Jak mało codziennie zastanawiamy się nad tem, jak mało w tym kierunku pracujemy, a jednak jest to dziedzina, którą na gwałt musimy „obrabiać", aby plony wydała! Swój do swego ładne jest hasło — ale trzeba mniej bębnić a więcej realizować go. Jak my realizujemy to hasło? Na przykład sprowadza się do jakiejś za żydzonej mieściny chrześcijański rzemieślnik lub kupiec i otwiera „interes". My „dla świętego spokoju" idziemy do takiego krawca lub kupca i mamy jakieś „dzikie" pretensje, aby on nam taniej zrobił ubranie lub sprzedał towar, aby czekał na zapłate, aby nam lepiej niż żyd „nadskakiwał", wogóle zaczynamy go mniej cenić niż żyda, a więcej żądać i za mniejszą płacę — jednem słowem okazujemy, że robimy mu łaskę. Tą niemądrą drogą daleko nie zajdziemy **Dlatego, że ja Polak to polski kupiec lub polski rzemieślnik nie jest zobowiązany z tego tytułu taniej mi sprzedać.** Niestety takie przekonania są też częścią naszej „tandety" patriotycznej. I dziwimy się, że nam „tak bardzo patriotycznym" wszystko tak czegoś ciężko idzie, nie kleji się i mimo „pracy" małe są skutki. To wszystko zaś dlatego, że ten rozbębniony słowny patriotyzm przeważnie jest zwykłym egoizmem, na tym patriotyzmie myślimy zawsze coś „zarobić". Musimy poddać krytyce stosunek naszego uczucia i słów do czynów. Każdy Polak ma bardzo dobre serce i głosi szczytne myśli — tylko niech postępuje odpowiednio do słów a wtedy dopiero będą skutki i posuniemy się naprzód. Mniej krzyczmy na żydów — **ale coraz więcej kupujmy u chrześcijan, popierajmy szczerze i solidnie swoich, nie czekajmy na jakieś wskazówki lub programy, ale samodzielnie i na każdem miejscu i w każdym czasie realizujmy to hasło: swój do swego. hasło wyswobodzenia się od żydowstwa.** Czujemy sie wielkimi Polakami wszedzie i każdemu o tem mówimy. Czytamy gazety i o zgrozo tu pokazuje się nasza wielka głupota. Przeciętna inteligencja wcale nie orjentuje się co czyta, kto wydaje tę gazetę. Wiadomą jest rzeczą, że prasa żydowska jest bardzo silna w Polsce Występuje otwarcie jako żydowska, albo też „zamaskowana" pod różnemi szumnie „po polsku" nazwanemi wydawnictwami. Iluż to ludzi widziałem kupujących żydowskie ekspresy. Nie widziałem zaś żyda którby kupił zupełnie polską narodową gazetę. Przeglądnie ale nie kupi, zaś każdy żyd łącznie z dyrektorami-żydami śmiało i ostentacyjnie kupuje szowinistyczną żydowską „Chwilę" która jest ich dziennikiem narodowym. A my zwłaszcza ci bogatsi wstydzimy się kupować, albo kupujemy „po cichu" narodowe dzienniki polskie — „bo to nie uchodzi, powiedzą, że jestem szowinistą". Naprawdę o wiele wyżej od nas stoją żydzi, im wolno być szowinistami — a my wstydzimy się być zdecydowanymi narodowcami, im wolno wszystko zajmować a nam bronić się nawet nie wolno.

Za głośno krzyczymy, że jesteśmy dobrymi Polakami-patrjotami za mało działamy i dlatego nie można uważać za dobrego Polaka — kto głośno „patriotycznie" krzyczy lecz tego, kto patrjotycznie działa i żyje.

Tarnopolski.

Fala antysemityzmu światowego wzbiera i potężnieje.

RUMUNJA W PRZEDEDNIU WIELKIEJ ANTYŻYDOWSKIEJ AKCJI. — CAŁY NARÓD JEDNOCZY SIĘ DO WALKI Z ŻYDOSTWEM. — WIELCY POLITYCY RUMUŃSCY W OBOZIE ANTYSEMICKIM. — ŻYDZI W STRACHU. — NIEMCY NIE CHCĄ POMNIKÓW ŻYDOWSKICH BEZBOŻNIKÓW.

Nasza sojuszniczka Rumunja przeżywa okres drugich swoich wyzwolin.

Pierwszy okres wyzwolin z pod jarzma tureckiego minął już dawno a obecnie Rumuni rwą żydowską sieć zarzuconą przez żydostwo na lud rumuński na ciemne częstokroć społeczeństwo a do walki z żydostwem porywa się cały Naród. Hasło odżydzenia Rumunji brzmi w całym kraju To już nie jakieś drobne usiłowania to ruch żywiołowy.

We wsiach, w miastach i miasteczkach ludzie schodzą się, radzą zawiązują koła kółka antysemickie, ludzie przystępują gromadnie do tzw. „Żelaznej Gwardji", której szeregi rosną i potężnieją wywierając dodatni wpływ na całe życie polityczne i gospodarcze kraju. A koła polityczne? Te zawsze ostrożne węszą, co się dzieje w Europie. Gdy ruchy prawicowe wzrosną w Niemczech, gdy cała Europa środkowa przeciwstawi żydostwu prawicowy kierunek wówczas, jak mówią wtajemniczeni **i obecny, sympatyczny premjer Jorga i minister Voyda-Woevod złączą się w akcji wspólnej, antyżydowskiej.**

Na podstawie haseł antysemickich ma powstać potężne stronnictwo jednoczące wszyskie dotychczasowe partje a oparte na „Żelaznej Gwardji". To zjednoczenie ma wyłonić ze siebie silny rząd.

Ten zdrowy odruch, idzie od dołu. Lud porywa żywiołowo za sobą swoich wodzów i zmusza ich do jedności i zgody.

Żydowstwo rumuńskie drży. Mimo zakazów obecnego rządu w Oradea-Mare zbiera się „Zelazna Gwardja" i radzi. Gdy to dzieje się w Rumunji i Transylwanji, w Niemczech antysemityzm nabiera coraz wyrazistszych rysów. Oto niedawno we **Frankfurcie miejscowi obywatele zdemolowali pomnik żydowskiego wolnomyśliciela-bezbożnika Leiba Barucha Börnego,** Niemcy dzisiaj wstydzą się tych żydowskich pomników zaśmiecających Niemcy.

Wszędzie rośnie ruch antyżydowski, tylko Polska policzkowa przez żydowską finansjerę milczy i choć posądzana przez żydów o antysemityzm nie reaguje tak jak powinna na żydowskie niebezpieczeństwo.

Nie śpijcie Bracia! Skupiajcie się koło „Hasła Podwawelskiego", niech ono będzie pierwszym sztandarem zorganizowanego polskiego antysemityzmu.

Antysemita.

——o§o——

Żydowskie szpony wyciągają się po polską ziemię.

HANDLARZE ZIEMIĄ — ŻYDOWSCY „DZIEDZICE". — WYKUPUJĄ NA LICYTACJI ZIEMIĘ ŻYWICIELKĘ. — PRZYGOTOWUJĄ SIĘ

Dotychczas tylko ziemia była wolna u nas w Polsce od żydów. Zdarzały się wprawdzie sporadyczne wypadki osadzania żydów na roli, ale były to próby rzadkie i zwykle nieudane.

Żyd, nie kochający ziemi, nie będzie nigdy dobrym rolnikiem.

Dotychczas tylko większa własność rolna obliczona więcej na spekulację niż na warsztat pracy przyciągała żydostwo.

Obecnie i ten okres pchania się „dziedziców" pejsatych na wieś minął i jeżeli żyd zajmuje się u nas w Polsce ziemią to w większości wypadków handluje nią.

I byłoby to dobrze. Przynajmniej zgubny wpływ żydostwa nie oddziaływuje bezpośrednio na wieś i jej interesy.

Tymczasem, jak się zdaje, te piękne i pogodne czasy roli wolnej od żydowskiej pijawki stają się albo raczej mają się stać przeszłością niepowrotną.

Żyd wyciąga chciwą łapę po polską ziemię.

Niedawno jeszcze niepokoił przez dłuższy czas społeczeństwo polskie i ruskie potworny i dziwaczny plan osadzenia żydów na osuszonych w tym celu bagnach Polesia. Jakoś to ucichło. Żydostwo jednak nie dało za wygraną i myśli nie na żarty o opanowaniu polskiej ziemi już nie pieniądzami ale realnie i fizycznie przez usadowienie się na roli.

Przez prasę onegdaj niby błyskawica przeszła wieść, że w powiecie nowogródzkim oraz na terenie wojew. poleskiego, otwarto kilka oddziałów zagranicznej żydowskiej spółki emigracyjnej „Ika". Oddziały tej spółki skupują majątki ziemskie, wystawione na licytację, płacąc ceny wyższe od reflektantów. Według informacyj „Dz. Wil.", żydzi mają zamiar zakupić w wojew. poleskiem pięć tysięcy ha. ziemi dla osadników żydowskich.

Do tej okupacji żydostwo zabiera się nietylko finansowo, ale kształci ono i uświadamia kadry młodych pionierów żydostwa.

Oto przed paru tygodniami Koło Rolników-Żydów Uniwersytetu Wileńskiego urządziło odczyt o osuszeniu Polesia.

Referował tam szczegółowo plan prac meljoracyjnych, podjętych na szeroką skalę w Pińszczyźnie, a zmierzających do zdobycia nowych terenów dla rolnictwa.

„Po referacie zawiązała się dyskusja na ożywiony temat, tak żywo obchodzący społeczeństwo żydowskie" tak pisał po tej dyskusji żydowski Nasz Przegląd Nr. 162, 14. VI. 1931.

W tą więc stronę zwracają się żydowskie dążenia i nadzieje. Palestyna już im nie wystarcza. Wiedzą oni zresztą, że ten nieurodzajny kraj jest już przeludniony — opanowanie go przez dawnych jego panów jest iluzją — oni to wiedzą więc się pchają do Polskiej ziemi, chcą ją obsiąść czarną masą tak jak obsiedli nasze miasteczka i miasta, jak opanowali handel przemysł. My którzy śledzimy żydostwo we wszystkich jego przejawach musimy ostrzec opinję chrześcijańskiej nie judeo-Polski o tych zamiarach i o tem grożącem nam niebezpieczeństwie. Żyd u wrót naszych zagród rolniczych! Żyd u miedz naszych pól już gotuje się do zagarnięcia tej ostatniej ostoi naszego bytu.

Rząd, władze, społeczeństwo i jednostki muszą wiedzieć o tem niebezpieczeństwie, które sygnalizujemy dziś z świętego obowiązku strażników wszystkiego czemu grozi zalew żydowskiej fali.

Sa.

——o§o——

MIGAWKI

Hartujmy ducha.!

Obecny system wychowania młodzieży na pierwszem miejscu stawia sporty i ministerstwo szczególniejszy nacisk kładzie na hartowania ciała. Widzimy też, że poza systematycznemi ćwiczeniami, które zajmują w uczelniach duży stosunkowo procent czasu, bardzo często urządzane są specjalne imprezy, czy zawody, na których młodzież walczy i współzawodniczy między sobą o palmę pierwszeństwa. O ile systematyczne i umiarkowane ćwiczenia cielesne są poniekąd zdrowe, np. jeśli umiar jest zachowany, o tyle wszelkie nadużycie tj. konkursy, czy ćwiczenia o nagrody, gdzie ćwiczący za wszelką cenę chce osiągnąć zwycięstwo, są bardzo szkodliwe, gdyż wtedy występuje się poza ramy niezbędnego umiaru, który w każdej rzeczy jest nieodzowny.

Zasadniczo hartowanie ciała jest rzeczą ze wszech miar pożądaną, — gdyż już starożytni rzymianie mawiali: „mens sana in corpore sano" czyli, zdrowa dusza w zdrowem ciele", jednak rozpatrując tę sprawę z racjonalnego i objektywnego punktu widzenia, nasuwają się pewne kwestje bardzo poważnej natury, które niżej omówię. Przedewszystkiem warunki obecnego nader ciężkiego bytowania sprawiły, że nie dla wszystkich dzieci są wskazane ćwiczenia cielesne, a przedewszystkiem dla niedokrwistych (anemicznych), cierpiących na serce, płuca, astmę itp. wszelkie ćwiczenia cielesne, wymagają większego wysiłku i zmęczenia, są absolutnie niepożądane i mogą tylko miast pożytku przynieść szkodę i wpędzić ćwiczącego w poważną chorobę. — Wprawdzie lekarze szkolni badają młodzież, kwalifikują i niezdrowych zwalniają, jednak śmiem twierdzić, z praktyki, że niezawsze jest to ściśle przestrzegane i wśród gimnastykującej się młodzieży, napewno duży odsetek czyni to z uszczerbkiem zdrowia. Pozatem należy po pewnym czasie kontrolować zdrowie ćwiczących gdyż w następstwie dopiero mogą okazać się pewne braki, czy niedomagania, wykluczające możność stosowania ćwiczeń bez szkody dla zdrowia. Nie należy zapomnieć, że dzisiejsze fatalne warunki bytowania sprawiły, że obecne pokolenie jest naogół słabe, skarłowaciałe, a takim ćwiczenia cielesne nie pomogą, a raczej należałoby chorobę leczyć u źródła, — dając ludziom możność odpowiedniego odżywiania się i zapewniając możliwie znośną egzystencję, a dzieci zrodzone z rodziców zupełnie cieleśnie i moralnie zdrowych, będą również zdrowe, nawet bez potrzeby stosowania, gwoli hartu, forsownych ćwiczeń fizycznych.

I podczas tego, gdy z jednej strony zwraca się tyle uwagi i wiele bardzo czasu poświęca na ćwiczenia i hartowanie ciała, — jakżeż mało zwraca się uwagi na hartowanie ducha, — a to ostatnie może i powinno stosować każda jednostka, bez względu na kompleksję i niedomagania organiczne. Boć przecież ten **duch jest wszystkiem w życiu i, co najgłówniejsza, nie tylko w tem marnem, krótkiem doczesnem bytowaniu lecz w życiu prawdziwem wiecznem, do którego wcześniej, czy później wszyscy przejdziemy!**

Dzisiejszy system nauczania wogóle, a specjalnie pod kątem widzenia duchowym, moralnym, cierpi na poważne niedomagania. Toć znane są wszystkim dobrze **zamachy i usiłowania**, które u nas miały miejsce, i co najsmutniejsze, pochodziły wówczas ze sfer wyższych, (o zgrozo!), aby religję usunąć z uczelni! Ten szalony, nieobliczalny w skutkach zamach, jaki był na szeroką skalę planowany przez ludzi szatana, do głębi wstrząsnął całym zdrowym odłamem społeczeństwa polskiego i uświadomił jaskrawo i dobitnie, jakie zło i skąd nam zagraża. Potworzyły się całe zastępy, legiony, hufce prawdziwych Polaków, rycerzy Chrystusowych, dla których „Bóg i Ojczyzna" nie są tylko czczym frazesem i ci jęli prowadzić walkę do upadłego z hydrą i polipem wolnomyślicieli-masonów (czytaj prawie zawsze żydów!). Na szczęście niecny zamiar wyrugowania ze szkół religji, tej podwaliny i ostoi kultury ludzkiej, nie doszedł do skutku (i nigdy w Polsce ziścić się nie może!), lecz mimo to, to co się dziś dzieje, świadczy wymownie, że walka ze złem, z zamachem na naszą świętość narodową, nie ustała, owszem szerzy się w całej pełni, acz inną formę przybrała, że wrogowie Kościoła, tej Matki naszej, w swych poczynaniach łajdackich nie ustają i, obrawszy sobie inną taktykę, chcą za wszelką cenę zwalczyć KRZYŻ! Lecz daremne ich trudy; Miejmy stale w pamięci nigdy nie zniszczalne, pełne siły wielkiej, nezłomnej słowa naszego Boskiego Mistrza: „...A bramy piekielne nie zwyciężą Go!" oraz „Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą!" Słowa te przeczyste i przepiękne jak woda kryniczna, aromatem i balsamem życia prawdziwego wonięjace, jakżeż niezwykłą dziwną moc i siłę posiadają; krzepią one wszelkie stworzenie Boże, napawają je bodźcem Wiary, Nadziei i Miłości, najsłabszym nawet dodają otuchy i siły do walki z przeciwnościami, dla wszystkich są tym nieocenionym, — wielkim, świetlanym drogowskazem i bronią skuteczną w walce strasznej z wrogiem chrześcijaństwa, ku ostatecznemu zwycięstwu! I hydra żydowsko-masońska, dzięki której mają miejsce ustawiczne zamachy na Kościół katolicki, niechybnie pokonaną ostatecznie zostanie.

Krzepmy więc ducha, krzepmy wolę, od samego zarania młodości!

Dawajmy dobry przykład młodej generacji, gdyż nic tak jak dobry przykład nie zachęca i nie pociąga, pilnem uczęszczaniem na nabożeństwa przykładem stosowaniem przykazań Bożych w całem życiu, we wszystkich poczynaniach, uczynkami samarytańskiemi, wygłaszaniem czy słuchaniem budujących odczytów, pogadanek etc., czytywaniem dobrych książek, które są wprost cudownym pokarmem dla słabego często ducha, a wtedy napewno dzieci nasze, ta przyszłość Narodu, wyrosną na dzielnych i zacnych bojowników prawd i zasad Chrystusowych, których zwycięstwo zupełnie pewne.

Dla ciała, marnego ciała, które rychło po śmierci w proch się obróci i zczeznie, zbyt wiele czynimy, a jakżeż mało dla ducha! Krzepmy więc ducha, z czego osiągniemy prawdziwy pożytek, nie tylko w doczesnem, krótkiem, przejściowem życiu, lecz i w wieczności, ku której co dnia, co godzinę, ba co chwilę, szybkiem nader krokiem zmierzamy!

I nie ten nie zginie, kto silny ciałem zniszczalnem, lecz ten kto mocen duchem!

A więc — DUCHA HARTUJMY!

Stefan Ostrowski.

Sąd i sądownictwo zalane przez żydostwo.

SKARGI NA ŻYDOWSKIE WPŁYWY W SĄDZIE. — GDY CHRZEŚCIJANIN PROCESUJE SIĘ Z ŻYDEM. NIEMIŁE FAKTY. — PERSONEL SĄDOWY. — ŚLEPA SPRAWIEDLIWOŚĆ NIE WIDZI ZAŻYDZENIA SWOICH PRZYBYTKÓW. — NIE ŚWIĄTYNIE, LECZ BÓŻNICE TEMIDY. — FAKTY NIE NAUCZYŁY NAS NICZEGO. — ROLA ŻYDA ADWOKATA W SĄDZIE. — CÓŻ NATO WYŻSZE WŁADZE SĄDOWE

O sądach, prasie, według ustawy, pisać nie wolno. Świecilibyśmy białemi plamami, gdybyśmy chcieli podawać do publicznej wiadomości te skargi, które dzień w dzień nieomal otrzymujemy od naszych Czytelników, a które wskazują na okropne zażydzanie naszego sądownictwa co w skutkach swoich odbija się na aryjczykach śmiących procesować się z żydem.

A ludziska skarżą się. Jeden np. podając jeden konkretny fakt żydowskich wpływów tak pisze o tych żydowskich duchach błąkających się po salach Temidy:

„Przyjdzie się do sądu, ażeby dowiedzieć się czego przeciwko żydowi, zaraz żyd pisarz wyczuje to nosem i nie dopuści strony do aktów, wymawiając się brakiem czasu, lub nawet posyła o pozwolenie do naczelnika sądu itp. A czy WPanowie przypuścić nawet mogą, że np. żyda obecnie już wyegzekwować niepodobna wcale po uzyskaniu wyroku i dozwolenia egzekucji! Zapyta ktoś dlaczego? a różne są na to podłe triki, albo nic się w sklepie pełnym towaru nie znajdzie, bo i na to ma piszący te słowa dowody, bo jakoś tak woźny sądowy zrobi, że się nic nie znalazło, a dlaczego? gdyż raz spisał protokół, kiedy żyd może wyniósł towar ze sklepu, a może i nie wyniósł, fakt, że był sporządzony protokół braku towarów, a wszystkie następne razy już woźny podaje relację na starym protokole z przed laty, że nic się nie znalazło! Takich kwiatków jest bezliku po sądach i nikt się tem nie interesuje".

Drugi, podaje fakcik drobny, ale wiele mówiący. Oto adwokat, żyd, skarżący klijenta o honorarjum, konferuje „na ucho" ze sędzią i ten każe podpisać oskarżonemu rzekome zeznanie bez odczytania tegoż, co ma ten skutek, że suma żądana przez adwokata żyda zostaje mu przyznana choć pozycje nie zgadzają się z rzeczywistym stanem sprawy. Ale trudno! Żyd „kolega" miał rację.

Gdy się wejdzie choćby do sądu krakowskiego przy ul. Grodzkiej lub św. Jana to widzi się całe roje żydów przy biurkach sędziowskich i urzędniczych. Żydówki wydekoltowane z papierosem w ustach załatwiają sprawy nonszalancko a adwokaci żydzi konferują po kątach z współplemieńcami, urzędnikami i sędziami.

Sprawiedliwość zawsze ślepa i teraz nie widzi tego zażydzenia, które odbija się ujemnie na wymiarze sprawiedliwości.

Talmudyczne pojęcie sprawiedliwości, pojęcie wypaczone, tak tkwi głęboko w żydowskiej psychice, nawet „postępowego" żyda, że naprawdę jest wielką nieostrożnością poruczanie żydowi tak ważnej funkcji jaką jest sądownictwo.

Przecież nie tak jeszcze dawno w Najwyższym Sądzie w Warszawie odkryto całą szajkę szpiegowsko-komunistyczną a mimo to dalej forytuje się żydów w Sądzie Najwyższym i winduje się ich na wysokie tamże stanowiska.

To co się dzieje w sądownictwie musi zaniepokoić opinję publiczną Rozumiemy ten żydowski wpływ na sądownictwo a raczej jego genezę. Żyd adwokat a tych jest 90 proc. ma w sądzie głos nieposledni. On to przyczynia się do tego stanu rzeczy, on jest duszą tego co potem ręce szabesgojów, różnych prezesów i wiceprezesów wykonują to jest, duszą tego zażydzenia świątyń Temidy, które wkrótce staną się bóżnicami tej bogini sprawiedliwości.

Niechże wyższe władze sądowe zastanowią się nad tą sprawą poważnie i przyznają, że nie wszystko jest w porządku w naszym polskim sądownictwie.

——ogo——

Niech mówią fakta.

Że nasze głosy ostrzegające przed zażydzeniem sądownictwa nie są bezpodstawne podajemy jeden z setek konkretnych faktów. Oto podajemy odpis z październikowego „Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości", przynoszącego nazwiska aplikantów sądowych, mianowanych w jednym tylko sądowym okręgu Lubelskim.

Oto nazwiska tych „pokrzywdzonych":

Isachor Cukierfajn, Mojżesz Cukierfajn, Henryk Rotbard, Józef Glicksztejn [illegible]zyja Chaim Lipszyc, Abraham Michel Trachter, Eleonora Epsztejn, Zofja Frejman, Benjamin Wolf Wajsblech, Samuel Łazar Kligier, Cadek Klaper, Alter Szulim Szyfer, Mordechaj Halpern, Jerzy Loewenstein i Otto Schormann.

Tymi nazwiskami pluje się poprostu w twarz społeczeństwu chrześcijańskiemu. Gdy całe setki naszej młodzieży po skończeniu studjów czeka na miejsca, często po parę lat — do sądownictwa, wpuszcza się tych Cukierfajnów i Ritbardów całemi kolumnami. Ładnie, niezadługo będzie wyglądało nasze sądownictwo!

Rozprószył ich Bóg.

V.

Pomiędzy wielu kwestjami rozmaitemi, jedną z najważniejszych jest u nas kwestja żydowska.

Zdolne i biegłe pióra rozstrzygały ją już kilkakrotnie, nigdy jednak wyczerpująco i celowo.

Kilkumiljonowa liczba żydów w naszym kraju odrębność ich zupełna po mimo wielowiekowego pobytu... niechęć i nienawiść ku ludności chrześcijańskiej pokryte płaszczykiem naiwności i obłudy, łączenie się w ostatnich czasach z naszymi wrogami, a przez to wzrost w zuchwałość i chęć posiłkowania potężnym naszym wrogom, wszystko to powinno zwrócić baczną uwagę ludności chrześcijańskiej na ten olbrzymi zastęp, grożący nam zubożeniem, wywłaszczeniem demoralizacją i całkowitą zagładą.

Jeżeli widzimy, że w innych krajach, pomimo nierównie słabszego stosunku liczebnego, dążą żydzi do opanowania i zawładnięcia wszystkiego; tem groźniejsi są oni dla nas i naszego bytu politycznego oraz gospodarczego, wyżywiających tę wielomiljonową ludność próżniaczą, utrzymującą się jedynie z eksploatowania chrześcijan i wysysającą — że tak powiem najżywotniejszą krew narodu.

Wobec groźnego żywiołu żydowskiego Chrześcijanie jakiegokolwiek kościoła strzeżcie się!

A zatem strzeżcie się ludy chrześcijańskie.

Strzeżcie się rządy narodów chrześcijańskich!

Kraje są lennikami panowania żydowskiego.

Zawiązujcie stowarzyszenia dla wykonywania większych prac publicznych, oszczędzajcie zarobiony lub odziedziczony po przodkach grosz, aby się nie znalaść w konieczności pożyczania od żydów, tych lichwiarzy na ogromne procenta.

Oszczędzajcie! bo oszczędność zapewnia najwyższe dobro na tej ziemi to jest niepodległość.

Nie kupujcie w sklepach żydowskich bo nigdy stałej i rzetelnej ceny tam nie zażądają i zawsze pokrzywdzeni będziecie, albo na gatunku towaru, albo na jego wadze lub miarze albo też w samej cenie.

Wolter (Voltaire) wydał wojnę żydom sarkastycznemi żartami. Furie (Fourier) gani przypuszczanie żydów do używania praw obywatelskich, mówiąc, „każdy rząd, który dba aby kraj, jakim rządzi, był moralnym, powinien zabronić lichwy, nierzetelnego handlu, i szachrajstw wszelkiego rodzaju.

Kmita w swym lamecie żydów wygnanych w roku 1618 z Bochni, pisze że żydzi polscy płacą 50.000 złotych trybutu carowi tureckiemu i wysłali list temuż, pisany wierszem, w którym proszą by Mesjasz przyszedł, bo im jest źle, bo jak cyganie włóczą się po świecie wszędzie przepędzani. Świeżo wygnano ich z Bochni, (obecnie z Prokocima).

W Uściu solnem wzięto się na sposób, (szczegół niesłychanie ciekawy). Oto nim miano wypędzić żydów mieszczanie sprzysięgli się, żeby z nimi nie mówić.

Cóż mieli żydzi zrobić z niemowami nocą wziąwszy za pas nogi, by nas Fredro nie ścigał, uciekliśmy z trwogi.

Wszędy nas Mesjaszu jako gęsi skubią, miłujemy pokój, z bronią nie chodzimy, szanujemy tych, co mają pieniądze, kupiliśmy plac na Kazimierzu piszą turkowi oczekując przy bycia Mesjasza.

Kmita zaopatrują rymem przyjście Mesjasza, pisząc:

Messyasz nasz niedługo na królestwo przyjdzie,
Po co mówię niedługo, on już pewno idzie,
Już się osieł urodził, co ma sto farb w sobie,
Na którym ma Messyasz jechać w rychłej dobie.

Po osiedleniu się Messyasza na zakupionym placu w Krakowie na Kazimierzu, chrześcijanie będąc musieli tyle lat służyć żydom, ile lat byli żydzi na wygnaniu. Żydzi zostaną wojewodami, starostami, żupnikami, będą trzymali cła, najlepsze urzędy.

Na polach proszowickich i będzińskich, założą ogrody, gdzie będą siać ogórki, banie i melony, cebulę i dostatnio czosnku.

Ruszą się też żydzi z gór Kaspijskich nikt się nie oprze.

Taka wielmożność będzie króla żydowskiego,
Że się nie zmieści w Kraków z wojskiem wszystkiem jego.
Z wielkim on grzmotem w Kraków i do Polski idzie,
Ośmdziesiąt tysięcy z nim trębaczy przyjdzie,
Bębenistów dwa i sto pięćdziesiąt tysięcy....

Sebastjan Petrycy zmarł 1626 r. „w wielkim stylu hygienista" i jeden z pierwszych profesorów na polu fizycznego wychowania młodzieży, postać ze wszech miar zajmująca wyjątkowo, (słowo rektora Kostaneckiego przy odsłonięciu pomnika Jordana) po zatem wielki filantrop, więzień w Moskwie, do której towarzyszył Marynie Mniszchównie, w swem przydatku do części pierwszej Polityki Arystotelesowej znajduje się osobny traktacik pod tytułem: Jeśli żydowie mają być cierpieni w Rzeczypospolitej Polskiej?

Ze względu na wybitne stanowisko Petrycego warto przytoczyć ustęp pióra K. Bartoszewicza w całości, o czem w następnym rozdziale.

Lelek Władysław.

(C. d. n.)

Znowu w konszachcie z żydami firmy: Tow. Górn. „Dżurów", Fabryka Godzickiego, Pol. Gdańskie T-wo handlowe, Bolesław Hr. Chodkiewicz i inni!

PRASA MILCZY. — ZŁOTY KNEBEL. — CI, CO PRZEJRZELI. KRAKÓW W KLESZCZACH ŻYDOWSKIEGO KAPITAŁU. — SERCE KRAKOWA. — CZEGO SIĘ DOWIADUJEMY. — POLACY Z ŻYDOWSKIM OGONIE. — NASZE HASŁO: ANI JEDEN CHRZEŚCIJANIN W SPÓŁCE Z ŻYDAMI! — ODZEW: CZYN!

Społeczeństwu chrześcijańskiemu, w całej Polsce, otwierają się, mydlone dotychczas, oczy, na żydowskie fałszerstwa, na ukrywanie się żydów autentycznych pod różnego rodzaju nazwami.

Demaskować żydów! Demaskować ich kapitał, ich potęgę finansową, — oto zew, który poruszył szerokie warstwy społeczeństwa.

Prasa, to siódme mocarstwo, mocarstwo opinji, powiększej części u nas milczy, gdyż żydowskie firmy, zwłaszcza te ukryte, wspierają jej żydobesgojską wstrzemięźliwość na na tym punkcie płatną reklamą. **Prasa ma usta zakneblowane żydowskiem złotem.**

Tylko „Hasło Podwawelskie" demaskuje odważnie to żydowskie rojowisko, od którego grozi Polsce i całemu światu niewola gospodarcza, gorsza i bardziej, stokroć więcej hańbiąca od niewoli politycznej, gdyż niema broni, którąby w dzisiejszych warunkach można się było z tej zależności wyzwolić.

„Hasło Podwawelskie" pełni rolę swoją z odwagą, skupiając tą zaletą przy sobie coraz szersze koła ludzi zdrowo myślących i pragnących naprawdę odżydzenia Polski.

I ludzie ci już widzą! Już przejrzeli, już niebezpieczeństwo żydowskie nie jest dla nich bajką dla małych dzieci, lecz groźną prawdą.

Kraków zwłaszcza, brany dotychczas w kleszcze żydowskiego kapitału wciskającego się już nawet w serce miasta w postaci różnych „Feniksów", przeciera zaspane oczy i pobudka nasza nie daje im spać w błogim stanie nieświadomości.

Wczoraj Kraków dowiedział się o różnych Kolosach i Krakusach, które uważał za swoje, chrześcijańskie firmy a dzisiaj niech znowu spadnie kurtyna i odsłoni żydostwo tające się po pseudonimami nazw ogólnych i za parawanami nazwisk częstokroć znanych i... szanowanych nawet.

Taka np. nazwa przedsiębiorstwa: **TOWARZYSTWO GÓRNICZE „DŻURÓW"!**

Któżby przypuszczał, że w tem towarzystwie p. Dr. Sokołowski figuruje w ogonie różnych Beglajterów i Pinelesów?

Któżby posądzał, że taka **FABRYKA PRODUKTÓW CHEMICZNYCH GODZICKI I SKA** posiadająca w swojem gronie profesora Dra Zdzisława Jachimeckiego robi interes przy poparciu Dra Ozjasza Wassera i Grünszpana albo że **p. Kosecki Sp. z oo.** jest w ścisłym kontakcie z żydem Drem Lachsem?

Niedość tego! **Polsko-Gdańskie To warzystwo handlowe** miało do niedawna w swojem zespole Goldstejnów różnych a do tej chwili jeszcze Abraham Kornreich i A. Schweid trzymają na niem ręce.

Dziwne jednak i smutne, że takie: **Polsko-Jugosławiańskie Two dla handlu, przemysłu i rolnictwa** choć jest kierowane przez szlagona przez ziemianina **BOLESŁAWA HR. CHODKIEWICZA** nie może obejść się bez swojego żyda, prokurzysty Kernera.

A naprawdę zastanawiający i godny potępienia jest fakt, że p. Michał Batko przemysłowiec i pomocnik kierownika warsztatów artyleryjskich w Zakrzówku niejaki p. Szczurek w swojej **„Ludwinowskiej odlewni żelaza i metali"** robią interes, z Salomonem Lipschützem!

Podkreśleniem tych relacyj niech będzie zdemaskowanie **Łuszczarni i młynów krakowskich**, która skartelizowana przyczynia się do drożyzny mąki i kasz u nas a równocześnie za bija nasz drobny przemysł młynarski Panami tej firmy to same **Wasserber gi i Anhalty.** Kryje się tam w niej i żydowski kapitał zagraniczny reprezentowany przez wiedeńskich Reitzesów, Liebenów, Auspitzów i Wehc sbergów. Słowem: **wszędzie żyd!**

Już dzisiaj Chrześcijanin niema po prostu możności kontrolowania pochodzenia kapitału, który, jako konsument, wzbogaca.

Misterna sieć żydowskiego kapitału oplotła nasz kraj a z nim i serca znieczulające się już na żydowskie niebezpieczeństwo.

ANI JEDEN CHRZEŚCIJANIN W SPÓŁCE Z ŻYDEM!

Oto hasło, które rzucamy w masy wierne Polsce i jej interesom żywotnym a jako odzew na nie chcemy usłyszeć nie słowa, **lecz czyn wyrażający się w bojkocie żydostwa w jego najgroźniejszych placówkach i objawach.**

Ba.

Kronika.

KALENDARZYK TYGODNIOWY.

Październik.

8 Niedziela: Gotfryda
9 Poniedziałek: Teodora
10 Wtorek: Andrzeja
11 Środa: Marcina
12 Czwartek: 5-ciu Braci Pol.
13 Piątek: Stanisława Kostki
14 Sobota: Józefa m.

—o§o—

Z działalności Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego.

Po uzyskaniu własnego lokalu, którego brak odbijał się początkowo bardzo dotkliwie na prawidłowym rozwoju Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego, ożywiła się, rozszerzyła i pogłębiła się praca w towarzystwie.

Obok zwykłej działalności organizacyjnej zabrano się do opracowania **„Ilustr. Przewodnika po Krakowie"**, połączonego z planem miasta, oraz skorowidzem (małą księgą adresową) **władz, urzędów, instytucyj, towarzystw i firm chrześcijańskich.** — Dzięki ofiarnym wysiłkom i finansowej pomocy kilku osób z wydziału wydano ten „Przewodnik" po chrześcijańskim Krakowie, który kurczy się coraz bardziej pod wpływem naporu zorganizowanego żydostwa, tudzież naszego krótkowidztwa, obojętności i nieuświadomienia gospodarczego. „Przewodnik" ten zwrócił w przedmowie uwagę na ogromne niebezpieczeństwo, grożące prastarej stolicy Piastów i Jagiellonów, w której pozostały jedynie niedobitki dawnego, świetnego mieszczaństwa polskiego, cofającego się coraz bardziej w sposób niepokojący przed groźną falą żywiołu żydowskiego.

Obowiązkiem każdego chrześcijanina i Polaka powinno być zaopatrzenie się w ten „Przewodnik", który mu wskaże drogę do swoich. Przystępna cena (3.20 zł.) umożliwia nabycie go zarówno osobom prywatnym jakoteż towarzystwom w Krakowie i na prowincji. Dzięki temu „Przewodnikowi", który można nabyć w księgarniach, składach papieru i kioskach z dziennikami, nie powinien teraz nikt zasłaniać się tem, że wie, dokąd ma iść, by dać zarobek swoim, którzy w dzisiejszych, ciężkich warunkach borykają się z różnemi przeciwnościami, aby utrzymać chrześcijańskie warsztaty pracy i chrześcijańskich pracowników.

Każdy członek Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego, każda firma i towarzystwo powinny w imię wspólnego dobra i własnego interesu poprzeć i rozpowszechniać to wydawnictwo, które wydział Ch. F. G. pragnie uczynić perjodycznem wychodzącem corocznie, przyczem w każdem następnem wydaniu będą uwzględniane zmiany, poprawki i uzupełnienia w materjale informacyjnym.

W związku z „Przewodnikiem" wydano ulotkę, zachęcającą do jego kupowania i rozpowszechniania, nadto kartony reklamowe do umieszczania w sklepach i towarzystwach.

Oprócz tego prowadzi się akcję uświadamiającą przez odczyty i pogadanki. W czerwcu br. odbyło się wielkie zebranie w sali Bolońskiego, na którem p. gen. Latinik wygłosił aktualny referat, połączony z ożywioną dyskusją. Dnia 4 października wysłannik Ch. F. G., Dr. O., przemawiał w Suchej, — gdzie istnieje miejscowe Koło, kierowane sprężyście i umiejętnie przez ks. proboszcza J. Sławińskiego.

Po przeniesieniu się do nowego lokalu przy ul. Szpitalnej 18 I p., postanowił wydział urządzić zebrania miesięczne, przewidziane statutem. Pierwsze takie zebranie odbyło się w piątek d. 16 października, zagajone przez prezesa towarzystwa, który też wygłosił odczyt pt.: „W obronie zagrożonych ołtarzy i ognisk chrześcijańskich". Po odczycie rozwinęła się długa i zajmująca pogadanka na poruszony temat, poczem postanowiono następne zebrania odbywać przynajmniej raz na miesiąc.

Wkońcu nadmienić należy, że posiedzenia Wydziału pełnego i ścisłego odbywają się naprzemian co tydzień.

Wezwanie do uiszczenia składek.

Z Wydziału Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego otrzymujemy następujące pismo:

Niektórzy, zwłaszcza zamiejscowi, Członkowie zalegają od dłuższego czasu z wkładkami. W myśl § 7 statutu „Wydział może po trzechrazowem upomnieniu wykluczyć ze Stowarzyszenia każdego członka, który nie zapłacił wkładek przez trzy miesiące bez wytłumaczenia się Wydziałowi".

Przypominając to postanowienie statutu nadmieniamy, że z początkiem br. zwróciliśmy się już raz imiennie do Członków, zalegających z wkładkami, z prośbą o ich uiszczenie. Ponieważ nie wszyscy uczynili zadość naszemu wezwaniu, czynimy to obecnie po raz drugi.

Ufamy, że mimo przesilenia gospodarczego nasi Członkowie będą poczuwali się do obowiązku dopomożenia Wydziałowi w jego trudnej działalności.

W Krakowie d. 23 października 1931.

Wydział Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego.

Żydostwo pod nową religijną firmą.

Znany jest trick żydowski w razie tak zwanego „benkełe". Oto wówczas jakiś Mojsie lub inny Aron zmiania na sklepie szyld swój na szyld z imieniem żony, córki lub jakiejś ciotki — no i ratuje się skazując swoich wierzycieli na wątpliwą w skutkach ugodę.

Tak zrobili ostatnio warszawscy żydzi ze swoją religijną firmą. — Oto żydowskie gazety donoszą o ciekawej reformacji kościoła mojżeszowego w Polsce.

Czytamy tam, że zapowiadany od dość dawna rozłam w gminie żydowskiej zdaje się być faktem dokonanym. W Warszawie powstał komitet tymczasowy żydów-reformatorów, którzy zamierzają przystąpić do budowy własnej synagogi.

Nowoczesna synagoga, oparta na wzorach zachodnio-europejskich, wyglądem zewnętrznym nie będzie przypominała dotychczasowych świątyń żydowskich. Na chórze będą ustawione organy.

Wbrew przykazaniom talmudu, reformatorzy nie zamierzają obserwować różnic między modlącymi się mężczyznami a kobietami. Nie dość na tem, na chórze będą śpiewały kobiety, czego nigdy dotychczas w synagogach nie tolerowano.

Nie wolno będzie wchodzić do synagogi w czapkach i kapeluszach. Modlitwy będą odmawiane po polsku, a nie po hebrajsku. Pozatem, reformatorzy zamierzają świętować w niedzielę zamiast soboty.

Nie ulega wątpliwości, że powstanie tego rodzaju świątyni wywoła gwałtowny sprzeciw ze strony żydów ortodoksów. — Reformatorzy przygotowani są na długą i zaciętą walkę.

Cóżby to było złego? — zapyta ten i ów Polak. Niech się żydzi gryzą. Żydowskie sekciarstwo jeszcze z polską modlitwą i z święceniem niedzieli jest nam na rękę. Taki naiwny nie widzi w tem reformatorstwie żydowskiej misyjnej placówki. Przecież teraz, gdy się żydostwo zreformuje całe masy szabesgojów przesiąknie do tych zreformowanych świątyń — a żydostwo choć niby rozerwane użyje ich do swoich tajemnych celów. Takie pułapki reformowane staną w Warszawie i rozczulą niejednego a o to tylko żydom chodzi. Stary szyld żydowski będzie zdjęty, cóż więc przeszkodzi do dalszego prowadzenia interesu?

A szabesgojom będzie się to podobało!

——o§o——

Odebrać żydom alkoholowe koncesje a oddać je inwalidom woj.

Dnia 31-go grudnia b. r. upływa ostateczny termin odebrania koncesyj alkoholowych osobom nieuprzywilejowanym. Jak donosi jedna z agencyj prywatnych, w tym terminie mają być odebrane wszystkie koncesje nie znajdujące się w rękach inwalidów wojennych. Posiadacze dotychczasowych koncesyj zabiegają o prolongatę, jednakże wedle wszelkiego prawdopodobieństwa min. skarbu decyzji swej nie zmieni. W Warszawie wypowiedziano 69 koncesyj osobom nie uprzywilejowanym.

Ta wiadomość, o ile jest prawdziwą, będzie częściowem naprawieniem krzywd dotychczas wyrządzonych Inwalidom wojennym.

Większość koncesyj alkoholowych posiadali dotychczas wbrew ustawie żydzi, którzy działają na niekorzyść skarbu przez sprzedawanie pod pokrywką koncesji spirytusu metylowego trując jeszcze swoich konsumentów. W imię więc sprawiedliwości, w imię wdzięczności, — w imię zdrowia społeczeństwa **muszą być wszystkie koncesje alkoholowe oddane w ręce Inwalidów chrześcijan.** Inwalidów - żydów prawie że niema, a jeśli są to prawie w większości ich niezdolność niema nic wspólnego z samą wojną.

Jeśli Rząd przeprowadzi ten pożyteczny zamiar pozyska sobie wdzięczność nie tylko Inwalidów wojennych, ale i społeczeństwa polskiego.

Żydowska finansjera wywiera wpływ na dzisiejszy stan gospodarczy.

Żydowskie dzienniki odpierając zarzut pism asemickich, że żydzi powodują dzisiaj kryzys, udowadniają kłamliwie, że żydowskiej finansjery jest znikoma ilość, że potentaci przemysłowi to aryjczycy itp. — Dzienniki te zapomniały dodać, że aryjczycy miljonerzy wyrośli na pracy produktywnej, a żydzi miljonerzy na spekulacji giełdowej i oni nie przemysłowcy trzęsą finansami świata.

Gdzie leży sedno kryzysu świadczy fakt, że:

Prezydent Hoover przyjął w „Białym Domu" znanego żydowskiego finansistę z Nowego Yorku p. Bernarda Barucha, który informował prezydenta o sytuacji gospodarczej w Europie na podstawie osobistych obserwacji. P. Bernard Baruch był przewodniczącym „Rady Przemysłu Wojennego" oraz doradcą amerykańskiej delegacji pokojowej. W toku konferencji omówiono obecny kryzys finansowy oraz stosunek do sytuacji w krajach europejskich.

W naradach finansowych z prezydentem Hooverem wziął również udział przewodniczący „Federal Reserve Board" p. Eugen Mayer oraz członek kongresu Isaac Bachrach z New-Yersey.

Widzimy więc, że prez. Hoover orjentuje się dobrze z której strony grozi niebezpieczewo światu i pacyfikuje giełdowych potentatów - żydów. Czy to co pomoże? Wątpimy, gdyż żydowska chciwość siedząca na workach złota nie prędko wypuści z rąk okazję do wzbogacania się dalszego kosztem głodu i nędzy całego świata. Powtórzy się szekspirowski Szyllok domagający się krwi chrześcijanina za dług.

——o§o——

Gdzie ich niema i gdzie ich nie było?!

Jak donoszą gazety włoskie bawił w Turynie włoski następca tronu Humberto, który zwiedził miejscową synagogę podczas nabożeństwa. Prawie cała ludność żydowska, licząca około 5000 osób zgromadziła się w pobliżu synagogi, aby powitać uroczyście następcę tronu. **Wychowawcą włoskiego następcy tronu był prof. Vittorio Polacco, żyd ortodoksyjny.**

Jakie to było wychowanie świadczą niedawne małżeńskie skandale tego ks. Humberta.

Ta bliskość żyda tronu nie jest niestety pierwszyzną.

Historja nieraz notowała imiona panujących szabesgojów.

Oto Fryderyk, król pruski, znany ze swych liberalnych zapatrywań miał jako swego „tajnego doradcę" znanego polityka i badacza żyda Ludwika Bambergera. On to decydująco wpływał na wystąpienia następcy tronu, a kolejno cesarza, on prowadził kampanję prasową przeciw Bismarkowi. A Bambergera, jako doradcę Fryderyka, znało zaledwie kilka osób. Obecnie mają być ogłoszone jego pamiętniki, które zawierają szereg senzacyjnych dokumentów z tej epoki.

Również i syn Fryderyka, Wilhelm II, miał w swem najbliższem otoczeniu zaufanego doradcę, żyda, Alberta Ballina.

Wątpić należy, czy jest dziedzina życia, którejby nie zasmrodził żyd. I dziwić się potem, że świat coraz więcej parszywieje!!

——o§o——

A jednak mieliśmy słuszność!

W poprzednim numerze „Hasła Podwawelskiego" pisaliśmy o bankach żydowskich i ich złodziejskiej polityce. Oto nasze rewelacje nabierają życia wobec faktu jaki ma dziś miejsce we Wiedniu. Oto:

Nowy austrjacki minister skarbu Dr. Weidenhoffer zarządził usunięcie zajmowanych stanowisk 25 dyrektorów (w większości żydów) z „Oesterreichische Kredit-Anstalt". Jak zapewniają, komitet nadzorczy banku przystąpi wkrótce do masowtgo usunięcia również innych urzędników żydowskich tego banku. W rozmowie z przedstawicielami prasy Dr. Weidenfeld zaznaczył, iż usunięcie z prasy 25 dyrektorów Kredit-Anstaltu musiało nastąpić w celu **„zadość uczynienia uczuciom sprawiedliwości ludności"**. W dobrze poinformowanych kołach zapewniają, że masowe redukcje mają w pierwszym rzędzie na celu „odżydzanie" Kredit-Anstaltu. Fakt, że minister skarbu powołuje się przytem na „uczucia sprawiedliwości ludności świadczy, iż całe społeczeństwo austrjackie zdaje sobie sprawę z żydowskiej akcji mającej na celu zrujnowanie gospodarki państw chrześcijańskich. Austryjacy nie zlękli się nawet potęgi Rotschilda, lecz pędzą precz spekulantów żydowskich.

Masowe redukcje wśród urzędników-żydów Kredit-Anstaltu komentowane są nadto z innego jeszcze punktu widzenia. Fakt ten świadczy bowiem również o upadku finansowego znaczenia żydostwa austrjackiego, które zarobiwszy i obłowiwszy się na kryzysie straciło do reszty zaufanie w społeczeństwie. Tak to zdecydowana postawa społeczeństwa chrześcijańskiego potrafi przeciwstawić się takim potentatom jak Rotschildowie. Tylko **nie trzeba** się bać! Trzeba chcieć i żądać odważnie.

——o§o——

Najnowsza żydowska „filantropijna" instytucja finansowa.

Dnia 20 VIII 1931 r. udał się Juzef Kondoszek z Byczyny do Powszechnej Kasy Oszczędnościowo Budowlanej i Hipotecznej Kredytowej Sp. z ogr. odp. o pożyczkę budowlaną 1.200 zł. Polecono mu złożyć 50 zł. udziału i 10 zł. wpisowego oraz przynieść wyciąg hipoteczny. Gdy w tydzień potem Kondoszek przyniósł wyciąg — polecono mu złożyć 350 zł. czemu oczywiście słusznie odmówił żądając wzrotu wpisowego i wkładki dlatego, ponieważ złożył wkładkę i udział pod warunkiem, że otrzyma pożyczkę, a pożyczki nie otrzymał, bo mu jej odmówili dlatego, że nie złożył dalszych 350 zł.

Jest to bezczelność żądać od kogoś złożenia 410 zł. gotówką za to by otrzymał 1.200 zł. do tego trzeba przecież dodać procent, koszta skryptu, stemple należytość intabulacyjną co znowu uczyniłoby kilkadziesiąt złotych. Zdaje się, że ta filantropijna Instytucja w Krakowie stara się wstąpić w ślady podobnej filantropijnej Instytucji w Mysłowicach, której Dyrektorowie znajdują się już pod kluczem.

——o§o——

Komunizm wśród żydów kupców.

Sjonistyczne dzienniki żydowskie bronią się przed zarzutem komunizmu na wszelkie sposoby. Piszą więc, że przyłapani komuniści to biedota i męty uliczne, które produkuje każde większe środowisko.

Tymczasem fakty mówią wręcz co innego. Oto:

W ostatnich dniach policja warszawska podjęła energiczną akcję przeciwko związkom komunistycznym i zrzeszeniom, zdradzających komunistyczne tendencje. Związki te pod pretekstem obrony różnych spraw zawodowych, uprawiały robotę wywrotową w Polsce.

Po wykryciu wielu podobnych wypadków, władze **przystąpiły** do unicestwienia tej akcji. I tak: przeprowadzono rewizję w Związku drobnych kupców żydowskich w Warszawie, w lokalu Klubu sportowego „Wicher" oraz w t. zw. Związku oświatowym przy ul. Brzeskiej 11, na Pradze, gdzie właśnie w chwili wkroczenia policji, odbywało się zebranie, przeważnie wyrostków komunistycznych, którym komunistyczny literat, przybyły z Krakowa, Izaak Deutscher opowiadał „o literaturze proletarjackiej".

Wejście policji wywołało popłoch na sali, zebrani poczęli uciekać przez okna, a wielu z nich połknęło posiadane przy sobie odezwy komunistyczne. Aresztowano tam 74 osoby, a wogóle w ciągu ostatnich 3-ch dni przeprowadzono w Warszawie likwidację 9-ciu ośrodków komunistycznych i aresztowano przytem 340 osób, przy których znaleziono dowody utrzymywania ścisłego kontaktu z Centralą partji komunistycznej w Moskwie.

Tak więc nie tylko żyd - pałałach i nędzarz chwyta się komunizmu. **Jest ta idea** również bliska żydowskim sferom kupieckim i literackim, jak wykazała niedawno sprawa paru żydów literatów przyłapanych na gorącym uczynku.

Całe żydostwo jest przesiąknięte bolszewizmem, który zlikwidować się u nas da się tylko przez likwidacje i unieszkodliwienie samego żydostwa.

Żyd - homo bestja.

Środki jego oswojenia.

Gdy się bada historję żydów, ich życie, ich charakter — ich duszę: przychodzi się do przekonania, że naturę żyda wytworzyły wyjątkowe warunki jego bytu wśród narodów i ludów świata. **Żyd niema czystej rasy — bo i z semicką rasą,** do której oficjalnie należy, **jest w wielkiej niezgodzie.** Wiadomo bowiem, że ich bliscy pobratymcy. **Arabowie — bardzo ich nienawidzą** i zewsząd ich pędzą — nawet z ich własnej ojczyzny — z Palestyny. **Cechy antropologiczne:** pochylony kręgosłup — wydłużone tylne i przednie odnóża — naprzód podane czoło — policzki i nos wystający — wielkie kłapciate uszy — wyłupione grube wargi, na wierzchu osadzone cebulaste ślepia — bujne i czarne uwłosienie — przeważnie brudna, ciemno-oliwkowa cera — **przypominają raczej zwierzę** — małpę ogoniastą — niż **człowieka białej rasy. Tym cecham zwierzęcym** żyda odpowiadają w zupełności — **cechy jego duszy,** jeżeli ją wogóle żyd posiada. **Każdy żyd jest chytry, łakomy, nienasycony niczem** i ażeby jaką rzecz posiąść **nie przebiera w środkach:** jest przebiegły, podstępny, drapieżny, **krwiożerczy jak dzika bestja,** przypominająca dzikiego kota: lwa, tygrysa, panterę — **czatującą na słabsze i głupie zwierzęta od siebie w lasach** gorącej strefy, pierwotnej ojczyzny azjaty — żyda. Podobnie jak małpy i koty dzikie, goryle, lwy, tygrysy, pantery itp. drapieżne zwierzęta leśne nie sieją nie orzą — a żyją leśną zdobyczą, tak i żydzi — nie sieją — nie orzą, ale wiecznie uganiają za zdobyczą po świecie wśród lasu narodów i ludów — **te narody i ludy okradają i z nich żyją.** Ich **religja** i przepisy **tałmudu** — wynikają z ich natury zwierzęcej — a streszczają się w słowach: **„Wszystko dla — wybranego żyda".**

Żyd wieczny swej zwierzęcej naturze — swemu tałmudycznemu posłannictwu — przebiega jak krwiożercza pantera **wszystkie ludy i narody świata i zagrania wszystko, co po drodze napotka — dla siebie:** pieniądze — towary — fabryki — kopalnie — domy — ziemię — wszelkie produkta pracy fizycznej i umysłowej ludzkiej i nimi prowadzi handel, wywołując przytem potrzebne mu światowe nastroje: kryzysów ekoonmicznych — rewolucyj — walk stanowych i wojen wszechświatowych. Żyd-homo bestja — w pogoni za mamoną **burzy świat cały — wywraca trony — tworzy i osadza się na Parnas i plugawi świątynię i przybytki Muz narodowych — opanowuje wyrocznie świata i zatruwa duszę ludzkości swemi przewrotnemi naukami i przepowiedniami.**

Żyd jest to wcielenie szatana, który żeruje w dżungli i na bagnach głupoty i ciemnoty ludzkiej — **jest wiecznie dzikiem i drapieżnem zwierzęciem i nigdy — niczem nie da się oswoić. Kultura się go nie chwyta,** on kulturę niszczy i **jest największym wrogiem.** Jeżeli czasem pozornie dla interesu coś tworzy — **buduje — zakłada** — to praca jego nie zna Bożego błogosławieństwa — trwałego bytu i istnienia — i jak szybko postępuje naprzód, tak jeszcze prędzej cofa się, ginie — upada. Patrzcie na te żydowskie firmy: fabryki, kopalnie, domy towarowe, banki i t. p. „dzieła żydowskiej pracy" jak szybko rozpadają się w gruzy! Patrzcie na ich „zdobycze naukowe" — szeroko rozreklamowane — jak nagle przepadają bez echa! Jak wszędzie u nich na jaw wychodzi **oszustwo, kłamstwo i nikczemna podłość,** skierowana i wyrachowana na wyzysk łatwowiernego goima!

Dlatego wszystkie narody świata winny rozpocząć studja nad tym zwyrodniałym gatunkiem dzikiego zwierzęcie — człowieka, winny go obserwować — i naukowo ustalić jego zasadnicze rysy charakteru, główne pobudki jego działań, czy one wypływają z przyczyn zewnętrznych, czy wewnętrznych, czy z jednych i drugich. Przytem trzeba wziąć to pod uwagę, że żyd osiadłszy wśród pewnego społeczeństwa ludzi — to społeczeństwo kulturalnie nie podnosi, ale go obniża i niszczy, a jeżeli to społeczeństwo od niegosię oddzieli i nie da na siebie wpływać — to po maleńkiej próbie, to społeczeństwo opuszcza. Zatem nie społeczeństwa, z któremi się on styka, urabiają duszę, jego charakter — **ale cechy jego duszy,** jego charakteru, **tkwią w nim samym — on je odziedziczył po przodkach, on je pielęgnuje w sobie i nosi ze sobą.** To jest stała cecha jego zwierzęcego gatunku, która jak rozpalona pochodnia wiedzie go przez „czerwone morze" narodów do „ziemi obiecanej", z której „kamień na kamieniu" z czasem „nie pozostanie"... To jest główna pobudka głęboko w żydowskiej naturze tkwiąca, która go pcha do jego zwierzęcych, niszczycielskich poczynań. Wpływy zewnętrzne idące na niego z jego otoczenia — są grochem rzucanym na ścianę, której się nie czepia. Żyd przyjmuje wiarę i kulturę obcą: kończy szkoły i uniwersytety, piastuje wysokie urzędy w obcem państwie, a wkońcu je zdradza i wydaje na łup nieprzyjaciołom, deptając razem z nimi tę wiarę, tę kulturę, którą przyjął — niszcząc i burząc te szkoły, uniwersytety, — świątynie i urzędy, w których występował publicznie i które piastował. **Żyd wszędzie i zawsze pozostanie sobą — żydem — szatanem ludzkości i jej kulturalnych wysiłków.**

Ludy i narody świata, ustaliwszy w ten sposób pojęcie istoty żyda — jego zwierzęcego charakteru jako drapieżny — winny następnie obmyślić środki, jakby się żydów pozbyć ze swego otoczenia, ewentualnie **ich zwierzęcy charakter zmienić i całkowicie ich dla społeczeństw chrześcijańskich unieszkodliwić.** Tu przedewszystkiem **trzeba zasięgnąć rady z historji kultury ludzkiej,** jak pierwotni ludzie tępili dzikie zwierzęta, i jak je oswajali, a tam nabyte doświadczenia zastosować i tutaj. Przytem należy uwzględnić dotychczasowe metody postępowania w walce z żywiołem żydowskim dawniej a obecnie. Żyd należy do takich istot zwierzęcych, że nie daje się wcale oswoić — albo tylko z wielką trudnością i to na krótki czas. Dalej: **oswajanie żydów środkami łagodnymi — kulturalnymi, nie przynosi żadnych owoców.** Owszem — robi się ich jeszcze dzikszemi zwierzętami, bardziej zachłannymi. Żyd wszelkie ustępstwa na rzecz jego zwierzęcości poczytuje za słabość i jeszcze bardziej przeciwnika atakuje. W oswajaniu żydów osięgnąć można pewne rezultaty tylko przez ostre — surowe — zdecydowane postępowanie, takie jakiem się posługują poskramiacze dzikich zwierząt t. j. zawsze z silnym batem w ręku. Wszelka chwiejność i niezdecydowanie robi żyda bezczelnym i usposabia go do kontrataku. Wkońcu sprawa oswajania żydów — musi przybrać charakter **ogólnej — piekącej sprawy społecznej — nie jednego ludu i narodu — nie jednego państwa — ale wszystkich ludów i narodów — wszystkich państw na świecie: ich rządów — ich prasy codziennej, — ich stronnictw i partyj polityczno-społecznych — ich wszystkich obywateli** — musi się stać **sprawą międzynarodową — musi mieć** charakter **jednolitej — planowej — wspólnej pracy kulturalnej oswojenia dzikiej bestji — człowieka** — żyda.

Adam Jastrząb.

Wielka afera żydowskiego oszustwa w Żywcu.

ŻYD PODSZYWA SIĘ POD CUDZE FIKCYJNE NAZWISKA I NARAŻA SKARB PAŃSTWA NA STRATY CUKIER POBIERANY NA CONTO CHRZEŚCIJAŃSKIEJ FIRMY. — CZYŻBY SKŁADNICA CUKRU W BIAŁEJ - BIELSKU CHCIAŁA TAMOWAĆ ŻYDOWSKIE OSZUSTWA — DAWIDEM I ROJZĄ ROTTEREM POWINIEN ZAJĄĆ SIĘ P. PROKURATOR.

Żywiec jest o tyle szczęśliwy, że niema żydów. To jedyne tego rodzaju miasteczko w Polsce byłoby szczęśliwe, gdyby zaraz za mostem w tzw. Zabłociu nie osiadła cała chmara żydostwa, zanieczyszczające nawet na odległość milą atmosferę odżydzonego Żywca. Ale nie w ten sprawa.

Przy ul. Krzyża w Żywcu istnieje poważna stara firma chrześcijańska p. L. Matuszka — na Zabłociu zaś wśród żydowskich handlów jest sklep niejakich: **Dawida i Rojzy Rotterów.**

Cóż może łączyć te dwa interesy? interes chrześcijanina i żydowski pro wadzony tajemniczeni sposobami — sklep?

A był łącznik — wiedział o nim tylko Dawidek Rotter i jego Rojza nie wiedział zaś p. Matuszek no — i Urząd Skarbowy, który dziwił się, że p. Matuszek taki ma w swoim sklepie zbyt na cukier, że co chwila sprowadza ze składnicy Cukru w Bielsku paki cukru po 1000 kg.

Urząd Skarbowy notował te tysiące skwapliwie gotując się do wymierzenia panu Matuszkowi podatku za te słodycze.

Ale p. Matuszek w błogiej nieświadomości swoich rzekomych dochodów sprzedawał dalej tę drobną rozchodzącą się wśród jego klijenteli ilość cukru nie wiedząc, że **Składnica Cukru w Bielsku wydawała na jego konto coraz to nowe transporty. Te dostawy przywoził jednak furman Wilhelm Kropaczek z Żywca nie do p. Matuszka, lecz zostawiał je z tajemniczych powodów, u Dawidka i Rojzy Rotterów na Zabłociu.**

Nu — bo co? Sklep jest sklepem. Czy cukier zostanie sprzedany w Żywcu, czy na Zabłociu to wszystko jedno, Bank cukrownictwa na tem nie straci, a podatek? **Nu! o taki dro biazg niech się martwi p. Matuszek.**

Dawidek tymczasem posyłał po cukier na konto p. M. a Rojza cmokała z podziwu nad mężowskiem sprytem.

Bo ten Dawidek to był naprawdę spryciarz. Nawet pieniądze za cukier przysłał on nie na swoje nazwisko — broń Boże! ale na imię M. Stoklosy i Józefa Bednarza. Ale tysiąc złotych temu, ktoby w Żywcu takich kupców znalazł!

Oni nie istnieli — ale czy to trzeba istnieć, żeby posyłać pieniądze? Za nich robił to Dawidek — robił cuda i fertig i bez uroku szło mu.

Aż raz coś się zepsuło w tej misternej dawidowej kombinacji. Dnia 6 ub. m. Dawidek wyprawił po cukier „dla p. Matuszka" nie Kropaczka, lecz innego goja, ten goj nie wiedział o niczem i zamiast do Dawidka pojechał z cukrem do adresata p. Matuszka.

Gdy się o tem Dawidek Rotter do wiedział na gewałt przeleciał most i prosto wali zdyszany do sklepu p. Matuszka: to mój cukier! Nu, co jest? Un jest mój!

P. M. połapał się, jako że ten **„wpadanek" żydowski odsłonił mu całą żydowską machinację** i zawiadomił o tym żydowskim majstersztiku urząd skarbowy no i zainteresował nim policję.

Bank Cukrownictwa, a raczej w jego imieniu Składnica Cukru w Białej-Bielsku powiadomiona o tem zaczęła się kręcić jak w ukropie i radzi **p. M. załatwić tę sprawę „ugodowo"** bo p. Rotter, czy też „jego parobek pomylił się co do nazwiska", bo „nie prowadzą oni osobnych kont" Te i tp. wyjaśnienia, które zupełnie nie wyjaśniają lecz tuszują żydowskie oszustwo, nie zdały się jednak na nic.

Na szczęście istnieje jeszcze u nas w Polsce Policja no i Urząd Skarbowy, którzy szczerze się zajmą sprytem Dawidka i Rojzy Rotterów z Zabłocia ob. Żywca, a prokuratorja zainteresuje się cichymi „wspólnikami" firmy L. Matuszek z Żywca.

Takto chrześcijanie nawet nie wchodząc w kontakt z żydostwem są narażeni na straty ze strony tych urodzonych oszustów.

Nawet przez most potrafi żydostwo podrywać byt chrześcijańskich firm. Ujawnione żydowskie oszustwo w Żywcu rzuca jaskrawe światło na żydowskie praktyki i ich zbrodnie. **Społeczeństwa naszego nie przekona ją szabesgojskie gadania i pisania o żydowskiej kupieckiej solidarności,** bo całe żydowskie powodzenie oparte jest na takich „uczciwych" manipulacjach, — na jakie puszczali się Dawidek i Rojza ze Zabłocia.

Żywczak.

——o§o——

48 MILJ. PESETÓW ZA PODPALENIE KLASZTORÓW. Minister spr. hiszpański de Los Rios organizował wraz z ministrem marynarki akcję podpalania klasztorów w Hiszpanji. Obaj ci ministrowie otrzymali „nagrodę" w postaci 48 milj. pesetów za przeprowadzenie dzieła zniszczenia.

126.502 PIELGRZYMÓW ZŁOŻYŁO — HOŁD OJCU ŚW. — Z wszystkich krańców ziemi ciągnęły pielgrzymki aby złożyć hołd z okazji obchodu złotego jubileuszu kapłaństwa, papieżowi Piusowi XI. Ogólna liczba pielgrzymek przybyłych do Rzymu wyniosła 555. Wzięło w nich udział 126.502 osób. Z Polski stawiło się 11 pielgrzymek a w tem 1792 osoby.

KAT W KRAKOWIE. — W obecności sądu i kapelana wieziennego, kat Maciejowski z Warszawy dokonał egzekucji na Józefie Dudku, skazanym na śmierć przez powieszenie. za napad rabunkowy.

ŻYDOWSCY ZNACHORZY. Na terenie Warszawy pojawiło się ostatnio mnóstwo znachorów-żydów, którzy niestety znajdują chętnych klijentów z pośród nieuświadomionych. Jednym z najczęściej zalecanych „niezawodnych środków" przez oszustów-żydów są „ziółka palestyńskie". Możeby kompetentne czynniki zajęły sie tymi palestyńczykami i ich palestyńską kuracją.

OBIECUJĄCY MŁODZIENIASZEK. Onegdaj przyłapano w Warszawie żyda Wolfa Lindenfelda, który pod nazw. hrabiego Wład. Lindenfelda uprawiał najrozmaitsze oszustwa.

ŻYDZI BIJĄ SIĘ MIEDZY SOBĄ. W czasie posiedzenia warszawskiej gminy żydowskiej. doszło do burzliwych zajść, a następnie do bójki, w której kilkunastu żydków wraz z prezesem zarządu zostało ciężko pokaleczonych.

ZA HANDEL NARKOTYKAMI skazał sąd w Brodnicy żydów Lence i Schneidera na 1 i pół roku więzienia oraz Neumanna na rok więzienia.

OSZUKAŃCZE BANKRUCTWO ŻYDÓW. W Poznaniu aresztowano właścicieli wielkiego składu bławatów Mojżesza, Mayera i Noaha Kohnów za oszukańcze bankructwo, na sume 700.000 zł. przez podstepne usuniecie towarów.

KOMUNISTYCZNO - ŻYDOWSKĄ MALARNIĘ PLAKATÓW ostatnio wykryto w Warszawie. W zwiazku z tem aresztowano 5 osób oraz skonfiskowano kilkaset transparentów.

SOWIECKA ŁÓDŹ PODWODNA zderzyła się w zatoce Fińskiej z okrętem niemieckim „Gratia". Łódź podwodna wraz z 50 marynarzami utoneła.

——o§o——

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

WP. Sypatykowi: Za nadesłane adresy serdecznie dziękujemy, prosimy o dalszą pamięć, oraz korespondencje.

WP. Gojowi z Tarnobrzega: Prosimy o dalsze szczegóły.

WP. A. G. Drohobycz: Zamieściliśmy prosimy o dalsze.

WP. Gojowi w Żywcu: Zamieścimy, dziękujemy za pamięć.

WP. S. B. Stanisławów: Za nadesłane adresy dziękujemy, prosimy o korespondencje.

WP. Robin. W sprawie referatów i sztuk, prosimy zwrócić się do Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego, ul. Szpitalna 18. Odezwy i druki chętnie wykonamy po cenie niższej własnych kosztów, prosimy podać wielkość i ilość.

WP. S. C. Grodziec k. Będzina: Artykuł „Momento Mori" spóźniony, migawki idą kolejno, prosimy o artykuły krótsze.

WP. Gabryelowej. Umieścimy po zbadaniu jeszcze raz sprawy w następnym numerze.

WP. Cachel. W następnym numerze z powodu braku miejsca.

——o——

Na fundusz prasowy złożyli:

WP. Macharski, Kraków	4.—
WP. N. N. Kraków	22.—
WP. Jaglarz, Wieliczka	1.—
WP. Loch, Kraków	1.—
WP. Zaczek, Kraków	2.—

Wszystkich powyższym osobom składamy serdeczne podziękowanie staropolskim „Bóg zapłać"!

——o§o——

Straszne cyfry.

Znowu wracamy do tej ropiejącej na organiźmie naszych szkół i uczelni wyższych rany, jaką jest żydostwo.

Żydzi, którzy w Sejmie bezczelnie i arogancko upominają się o swoje rzekome prawa i którzy żalą się ciągle na pokrzywdzenie żydowskiej inteligencji, zwłaszcza nauczycieli, wiedzą dobrze, że powoli rok za rokiem opanowują nasze szkolnictwo a zwłaszcza wyższe uczelnie i że jeśli tym tempem będzie szła okupacja naszych placówek kulturalnych przez żydów, to w krótkim czasie staną się oni ich wyłącznymi gospodarzami.

Takie prognostyki usprawiedliwiają tegoroczne sprawozdania rektorów naszych uniwersytetów.

Na jednym z tych uniwersytetów cyfra żydostwa dosięgła już kulminacyjnego punktu. Oto na 3091 katolików było żydów 2000. Ten procent „pokrzywdzonych" przeraża nas poprostu. Cyfra ta, mimo „ograniczeń" na papierze, rośnie rok rocznie wróżąc Polsce niewesołą przyszłość. — Cóż nato władze uniwersyteckie? — Czy będą nadal z filozoficzną obojętnością przypatrywać się temu najazdowi Izraela na uniwersytety, które stają się hodowlą naszego nieszczęścia.

——o§o——

Ćwierćwiecze Związku Rzemieślników Chrześcijan w R.P.

W roku bieżącym Związek Rzemieślników Chrześcijan w Rzeczypospolitej Polskiej obchodzi 25-cio lecie swego istnienia. Założony w 1906 r. pod nazwą Związku Rzemieślników Chrześcijan w Królestwie Polskiem postawił sobie za zadanie pracę nad skrystalizowaniem poczucia narodowego i społecznego w szerokich masach rzemieślniczych, oraz podnoszenie poziomu zawodowego i ekonomicznego rzemiosła.

Ostatnio przyczynił się do powstania, Zjednoczenia Chrześcijańskich Organizacyj Rzemieślniczych w Rzeczypospolitej Polskiej" będącego naczelną reprezentacją chrześcijańskiego i narodowego rękodzieła w Polsce.

Z biegiem czasu wzrastając w siłę stał się ośrodkiem i centralą narodowej, gospodarczej i społecznej pracy rzemieślniczej w Polsce.

Jarmark.

(Sonet)

Żydowskie tu królestwo.. Szare chłopstwa mrowie
Wśród wozów, bryk, straganów, obryzganych błotem.
A na tle tej szarzyzny, jak oficerowie
Żydzi ćwiczący tłum ów chrapliwym szwargotem.

Gromki gwar chłopskich głosów, wrzawę i wołania
I ten tłum, którym miasto zalały dziś wioski,
Niby potwornie czarną zasłoną, osłania
Włażliwych i natrętnych słów, żargon żydowski.

Szara ta chłopska masa czasem mi się zdaje
Tłumem nędznych rozbitków, których obskoczyły
Czyhające na grosze ich, opryszków zgraje.

Gdy wieczorem już karczmy puste, jak i kosze,
Gdy się ostatnie wozy ku wsiom potoczyły,
Żyd tysiące rachuje, goj unosi grosze.

M. S.

Najlepiej przysłużysz się naszej wielkiej idei

Wpłacając należytość za IV-ty kwartał br. oraz uiszczając zaległość

Pospiesz się! Nie zwlekaj!

——o§o——

124 WAGONÓW WĘGLA I 3 WAGONY CUKRU otrzymało woj. pomorskie z warsz. naczel. komitetu niesienia pomocy bezrobotnym — wzamian za wysłane na Śląsk i do stolicy kartofle.

POLSKIE TOWARZYSTWO OPIEKI NAD SIEROTAMI PO POLEGŁYCH WOJSKOWYCH I DZIEĆMI INWALIDÓW W WARSZAWIE wydało Kalendarz Terminowy i Kalendarzyk Kieszonkowy na rok 1932 Dochód ze sprzedaży przeznaczony jest na gwiazdkę dla tych, których ojcowie stargali kajdany naszej niewoli. A zatem wszyscy, którzy chcą sprawić radość sierotom po bohaterach winni skierować zamówienie do Towarzystwa w Warszawie ul. Wiejska 9.

KATOLICCY POSŁOWIE HISZPAŃSCY wydali do narodu manifest, w którym zaznaczają że: „Nieprzejednane stanowisko kortezów i sprzeczność jego instytucjom praw, które przysługują zwyczajnym obywatelom, a które mają być objęte nową konstytucją", zasługuje na potępienie a nowa konstytucja nie może być przez nich aprobowana. Manifest ten podpisał również szereg posłów nienależących do grup katolickich.

Co grają w Kinach?

Kino Apollo: Niebywały sukces odniósł film Rene Claira „MILJON" z Anną Bella.

Kino Sztuka: Jeszcze kilka dni wyświetla największy sukces nowego wznowienia C. K. FELDMARSZAŁEK z Vlastą Burian i Rodo, Rodą.

Kino Uciecha i Bagatela: Fenomenalny twór E. Duponta „SALTO MORTALE".

Kino Wanda: Niebywały sukces odniósł film Cecila B. de Millea MADAME SATAN z Kay Jonson, Reginaldem Dennym.

Kino Światowid: Największe arcydzieło francuskie CUD WILKÓW.

Kino Świt: Żywot Św. Teresy od Dzieciątka Jezus DZIEJE DUSZY.

Kino Corso: Wspaniałe arcydzieło dźwiękowe KRÓL KONGA.

DOM ŻOŁNIERZA POLSKIEGO: Teatr sobota wieczór: W Godzinę Śmierci, Teatr niedziela pop.: Młynarz i Jego Córka, Teatr wieczór: W Godzinę Śmierci, Kino: Posiew Krwi z Brygidą Helm.

——o§o——

Warszawo ocknij się!!!

DLACZEGO TAK ŹLE JEST W STOLICY? — CHRZEŚCIJANIE W ŻYDOWSKICH SKLEPACH. GROSZ CHRZEŚCIJAŃSKIEGO MIŁOSIERDZIA WĘDRUJE DO ŻYDOWSKIEJ KIESZENI. —

Kryzys gospodarczy jest bezsprzecznie zjawiskiem powszechnem. — Przeżywa go dziś państwo i całe społeczeństwo. Na tle tego kryzysu uwypukla się jednakże za zbyt jaskrawo fakt, utraty powolnej klijenteli przez polskie kupiectwo a zyskiwanie coraz szerszych mas tejże przez żydowstwo. Fakt ten staje się dla nas mniej zrozumiałym, biorąc pod uwagę akcję pomocy dla bezrobotnych, finansowanej przez polskie i chrześcijańskie społeczeństwo.

— Jatkę prowadzę — mówi p. M. przez lat z górą czterdzieści tak małego obrotu, jaki mam w tym ostatnich dwóch latach, nie pamiętam. — Przykrym zjawiskiem jest to, że hale żydowskie są przepełnione, nasze nie omal puste. Co gorsza, mówi sympatyczna staruszka, Katolicy - Polacy, na rzecz bezrobotnych tworzą komitety, które wspierają materjalnie. Za siłki rządowe i pomocy społecznej, skromne, jak jedne, tak i drugie — wędrują do kieszeni żydowskiej. Dlaczego i poco? Chyba na to, by państwo odczuwało w dalszym ciągu brak w obiegu gotówki? a polip żydowski gromadził zebrane pieniądze w bankach zagranicznych. Stoimy w obliczu nowej epoki, nie zapominajmy, że mamy ją stworzyć u siebie na zasadzie idei Chrystusa, a nie wskazań apostołów sjonizmu. Sami głoszą -- precz z szowizmem, a kto jest największym szowinistą jeśli nie żyd?

goim.

——o§o——

Młodzież uniwersytecka wszystkich uniwersytetów polskich przeciw żydom.

ŻYDOWSKA AROGANCJA SPROWOKOWAŁA OBURZENIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ W KRAKOWIE. — ŻYDZI STUDENCI NIE CHCIELI PODDAĆ SIĘ WOLI WIĘKSZOŚCI. — WYRZUCONO ICH Z SAL WYKŁADOWYCH. — DEMONSTRACJE POD OKNAMI „PAŁACU PRASY" OKRZYKI: „PRECZ Z ŻYDOWSKIMI REDAKTORAMI". — MŁODZIEŻ U. J. ŻĄDA BEZWZGLĘDNEGO PRZEPROWADZENIA „NUMERUS CLAUSUS" W UCZELNI, W ZWIĄZKACH AKAD., W BRATNIAKU I W BIBLJOTECE PRAW. U. J. — ŻĄDANIE MŁODZIEŻY AKAD. MUSI BYĆ SPEŁNIONE. — MŁODZIEŻ AKADEMICKA ZACHOWUJE GODNOŚĆ I TAKT. — SYMPATJA SPOŁECZEŃSTWA KRAKOWSKIEGO PO STRONIE NASZEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ. — ŻYDZI STUDENCI U. J. „NIE UZNAJĄ J. M. REKTORA" GDYŻ JEST KSIĘDZEM KATOLICKIM. — SENAT ZAMYKA WYKŁADY U. J. NA CZAS NIE OGRANICZONY. — ZABURZENIA W WARSZAWIE.

Jeszcze nie ucichło echo żydowskiej prowokacji we Lwowie, która wywołała żywiołowy protest Akademików-chrześcijan, gdy oto stary Kraków zadrżał od okrzyków naszej młodzieży:

„PRECZ Z ŻYDAMI".

Zaczęło się od drobnego incydenta, od prowokacji żyda medyka Goldmana. który uderzył w twarz kolegę chrześcijanina, ale w rzeczywistości geneza tych zajść leży w głębokiem przeświadczeniu naszej młodzieży, że

ŻYDOSTWO JUŻ PO BRZEGI ZALAŁO NASZE WYŻSZE UCZELNIE

że ratunek musi być natychmiastowy, że nie wolno milczeć młodzieży, gdy starsze społeczeństwo jakoś dziwnie apatycznie przyjmuje do wiadomości ten groźny stan. Wieść o żydowskiej prowokacji dotarła momentalnie do wszystkich środowisk akademickich i tego samego dnia wieczorem

ZAMANIFESTOWAŁA MŁODZIEŻ AKADEMICKA SWOJE OBURZENIE.

Z pod pomnika Mickiewicza ruszył pochód pod „Pałac Prasy" (Ill. Kurjer Codz.), gdzie po okrzykach **„precz z żydowskimi redaktorami"** potępiających filosemickie stanowisko niektórych redaktorów tego dziennika udała się delegacja akademików, by wręczyć nacz. Redaktorowi memorjał w którym:

Młodzież Akademicka żąda bezwzględnego zastosowania Numerus Clausus na wyższych uczelniach całej Polski a przedewszystkiem na Wszechnicy Jagiellońskiej.

Najwyżej 10 proc. żydów, a nie jak dotychczas, 40 do 60 proc!

Następstwem demonstracyj następnego dnia było wyrzucenie z wykładów żydów, którzy arogancko sprzeciwili się woli większości i nie opuścili sal wykładowych dobrowolnie.

J. M. X. Rektor Michalski wobec tych zaburzeń

ZAMKNĄŁ NA CZAS NIEOGRANICZONY UNIWERSYTET I WYKŁADY ZAWIESIŁ.

W trzecim dniu demonstracyj, którym asystowały kordony policji, Młodzież akad. ruszyła pod redakcję „Hasła Podwawelskiego" gdzie na cześć pisma naszego walczącego z żydostwem urządziła

ŻYWIOŁOWĄ MANIFESTACJĘ — WOŁAJĄC: „NIECH ŻYJE HASŁO PODWAWELSKIE"

Następnie ruszył pochód pod żydowski dom Akademicki. Żydzi, którzy wypadli z wnętrza tego Domu, zostali rozprószeni przez policję.

Po zaułkach tchórzliwie próbowali kontrmanifestować żydzi, lecz policja udaremniła te niewczesne ich zapędy.

WZBURZENIE TRWA NADAL. NA HASŁO DANE PRZEZ KRAKÓW ODEZWAŁA SIĘ WARSZAWA

Przed wykładem jednego z Profesorów Młodzież wysłuchawszy przemówień starszych kolegów zakończyła je okrzykami: **Precz z żydami z uczelni polskich! Wyrzucić żydów z Uniwersytetów!**

Te okrzyki oklaskiwali wszyscy bez wyjątku chrześcijanie studenci. Cały Uniwersytet, cała młodzież przyjęła się tem hasłem, które dyktuje jej instynkt samoobrony narodowej.

A my?

A starsze społeczeństwo?

Czy będziemy obojętnie i ślamazarnie patrzeć jak młodzież nasza, — szlachetna i gorąca naprawia nasze zaniedbania i niedbalstwa?

Myśmy zawinili dopuszczając żydów do naszych uczelni w tak potwornej liczbie.

Cokolwiek się stanie całe polskie społeczeństwo, bez różnicy przekonań i wyznań jest po stronie manifestującej, nie tylko własne uczucia, lecz i uczucia całej Polski, Młodzieży Akademickiej. Rzucone w czasie tych demonstracyj słowa żyda - akademika

NIE UZNAJEMY REKTORA, BO JEST KSIĘDZEM KATOLICKIM

zraniło i nadal rani naszą godność gospodarczą tego kraju i jego uczelni. **Godność i takt z jaką nasza Młodzież akademicka manifestowała i manifestuje nadal przed murami „Almae Matris" świadczy o wyrobieniu narodowem i społecznem tejże młodzieży.** To wyrobienie i to uczucie jak też zdolność do entuzjazmu budzi w nas nadzieję, że odżydzenie kraju jak i jego szkół ziści się prędzej niż tego można się było spodziewać po ślamazarności i judofilstwie starszych. Powtarzamy jeszcze raz: Cokolwiek się stanie, bez względu na to kiedy otworzą się znowu bramy „Almae Matris" dla naszych zuchów — **sympatja polskiego zdrowo myślącego społeczeństwa jest po Ich stronie.**

Z powodu, że „Hasło Podwawelskie" jest już na maszynie nie możemy w tym tygodniu podać P. T. Czytelnikom dalszych nowin w tej tak ważnej sprawy. Odkładamy więc dalsze informacje do następnego tygodnia.

——o§o——

ODPOWIEDŹ NA PROWOKACJE ŻYDOWSKIE. W pociągu zdążającym do Łodzi, młodzież sprowokowana przez żydów, pobiła kilku prowokatorów.

DEMONSTRACJE ANTYŻYDOWSKIE W PABJANICACH. Przed lokalem P. U. P. w Pabjanicach, bezrobotni oczekujący wypłaty zasiłku, nie chcieli stać w jednym rzędzie z żydami. Wskutek zaczepnego oporu żydów pobito 2 oportunistów. Żydom wypłacono zasiłki w osobnym lokalu.

Z Zakopanego.

Żyd zmusza do pracy w niedzielę i co z tego wynikło?

W czasie gdy uroczyście obchodzono w Zakopanem święto ku czci Chrystusa Króla, w niedzielę dn. 25 bm. rozegrała się na dziedzińcu Zakop. Spółki Samochodowej straszna tragedja.

Około godz. 2 po południu znany szofer Roman Gajewski będący chwilowo na posadzie u właścicieli autobusu Ehrlicha i Sojki, na żądanie Ehrlicha zmuszony był przez tegoż do poczynienia drobnych poprawek około wozu. Po uskutecznieniu naprawy, wymieniony właściciel Ehrlich nieumiejąc obchodzić się z wozem spowodował katastrofę, najeżdżając na Gajewskiego i miażdżąc mu klatkę piersiową oraz wnętrzności, tak że mimo natychmiastowej pomocy zmarł w boleściach po kilku godzinach w szpitalu miejskim w Zakopanem.

Stało się to pod murem garażu, a Ehrlich zamiast włączyć bieg tylny w kierunku dziedzińca, załączył bieg normalny, czego nie zauważywszy śp. Gajewski nie mogąc się z pod muru uwolnić został przygnieciony do muru tak nieszczęśliwie, że wkrótce zmarł. **Winę Ehrlicha obciąża okoliczność, iż nie mają uprawnienia często urządzał sobie wycieczki, a nawet sprawił już katastrofę pod Nowym Targiem zabijając pewnemu gospodarzowi z okolic Nowego Targu konia.**

Wypadek ten poruszył do głębi opinję Zakopanego, ze względu na osobę tragicznie zmarłego, który należał do jednego z najlepszych kierowców Zak. Spółki Samochodowej w Zakopanem i przez długi czas jeździł na linji Zakopane—Kraków autobusami Spółki.

Zmarły liczący 30 lat życia, osierocił żonę i czworo drobnych dzieci, **zostawiając ich bez żadnego zaopatrzenia.**

Opinja występuje ostro przeciw sprawcy nieszczęścia, który nie szanując spoczynku niedzielnego był powodem tego wypadku. Pogrzeb zmarłego odbył się we czwartek 29 przy udziale licznej publiczności i kolegów, którzy gremialnie z wozami swemi wzieli udział w oddaniu ostatniej przysługi. Władze wszczęły w tej sprawie energiczne śledztwo. Ehrlich został aresztowany.

Z Nowego Sącza

Żyd w szkole i w Magistracie. Nasza obojętność.

W ostatnich czasach podnoszone były różne smutne sprawy w Nowym Sączu, ale pominięto najsmutniejszą i najboleśniejsza. W tutejszem prywatnem gimnazjum żeńskiem, dyrektor tegoż p. Gotman oddał naukę języka niemieckiego żydówce Einhornowej!! Wychowanie naszej przyszłości naszej młodzieży powierza wrogowi religji i Ojczyzny! Niesłychane. — A co jeszcze smutniejsze nikt z rodziców nie zareagował, przecież gdyby się stanowczo sprzeciwili musiałby usunąć żydówkę. Katoliczek posiadających język niemiecki chyba w Polsce nie brak — one są bez posad — czyby to drożej kosztowało?

Kto winien, że nas żydzi opanowali na wszystkich? my sami nasza apatja, wprost granicząca z głupotą. — I tak jest na każdem polu. W magistracie tutejszym zredukowano kilka sił czasowo przyjętych. **Żyda Folkmana zostawiono.** Pierwszy żyd urzędnikiem w magistracie. Oni muszą wszystkie urzędy mieć w ewidencji; a szabesgoje mówią „równe prawa".

Wstyd nam wstyd! oby upamiętanie nie przyszło za późno.

Stała czytelniczka „Hasła".

Z Grybowa

Żydowscy protektorzy!

Miasteczko powiatowe położone przecudnie na Podkarpaciu w malowniczej, ale bardzo biednej okolicy zostało opanowane pod względem handlowem i ekonomicznem zupełnie przez żydów, i jeżeli protektorzy żydowscy, których mamy tu całą falangę i to „luminarze", nie opamiętają się i dalej będą faworyzować synów izraela to ci nosiciele podwójnych czapek wysiedlą z czasem wszystkich obywateli Polaków.

Handel polski prawie, że u nas w Grybowie nie istnieje. Mamy Składnicę Kółek Rolniczych, handel Motykiewicza, Kumorkiewiczówny i Spółdzielnię rolniczo-randlową „Orkę". Mimo, że firmy te dostarczają wszystkie towary i to towary bezwgzlędnie pierwszej jakości, cała falanga „szabesgojów" wprost te handle bojkotuje popierając wyłącznie synów Jehowy.

Protektorzy tych zjadaczy cebuli rekrutują się tak ze sfer mieszczańskich jak i ze sfer inteligencji miejscowej niestety no i chodaczkowych szlachciców z całego powiatu.

Ostatnio mamy do zanotowania wprost karygodne wypadki. **Z rozpoczęciem roku szkolnego setki złotych płynęły do handlu Netti Fink,** bo wychowawcy i kierownicy wszystkich szkół w mieście nie uważali za wskazane zwrócić uwagi młodzieży szkolnej, że tak książki jak i wszystkie przybory można nabyć lepsze i taniej w chrześcijańskich sklepach.

Na nadchodzącą zimę rozpoczęła się dostawa węgla. Mimo, że tak Spółdzielnia „Orka" jak i Składnica prowadzi handel węgla, wszystkie szkoły w mieście **Wydział Rady Powiatowej i inne urzędy uważały za stosowniejsze zaopatrywać się w węgiel u żydów,** mimo tego, że spółdzielnie chrześcijańskie z pewnościa dałyby dogodniejsze warunki i niższe oferty.

Musimy bezwarunkowo napiętnować to protegowanie żydów i spytać się pp. Pelczarskiego, Korzenia i innych czy tak być powinno?

Czy wiecie panowie jaki węgiel dostarczono i jaka była waga tego, węgla? W dniu, 22 października br. zwieziono do szkoły żeńskiej rzekomo 70 cetnarów węgla. — Stwierdzamy, że węgiel ten był zupełnie nieważony i według oceny znawców mogło być tego węgla najwyżej 60 cetnarów.

Taksamo bez wagi dostarczono w tym dniu węgiel do Wydziału Powiatowego, do Zarządu Drogowego itp.

Cóż wy „szabesgoje" na to! A możebyście zgodzili się świecić świeczki we wszystkie soboty w ciągu roku?

Czy z tego węgla, który nie został dostarczony będzie dzieciom ciepło w szkole?

Nie wolno pieniądzmi funduszów szkolnych i komunalnych tuczyć żydów!

Wuka.

Z Baranowicz

Zalaniśmy przez żydostwo. Żyd wiceburmistrz obraża bezrobotnych Oni wyzyskują kraj.

Baranowicze, miasto powiatowe na Kresach, w Nowogródczyźnie liczy około 30 tysięcy mieszkańców, z tego 18 tysięcy samych żydów! Żydzi koncertują w swem ręku handel i zaczątkowy przemysł. Co dziwniejsze, że dotychczas nie znalazł się Polak, któryby założył sklep z galanterją, lub manufakturą. W sobotę żydzi nie handlują, rozwój więcej jak pewny.

Pod względem kulturalnym i społecznym żydzi są zorganizowani w zwiazki. Mają swoje gimnazjum z jęz. wykładowym polskim, oraz seminarjum nauczycielskie otwarte w m. r. szkolnym. O powszechnych szkołach i freblówkach lepiej nie pisać — pełno tego. Pełno też młodzieży w Gimnazjum Państwowem, w niektórych klasach stanowia zdecydowaną większość. Czynniki miarodajne czy tylko nie nazbyt gorąco wspierają żywioł żydowski? W teorji dużo żydzi mówia i piszą o lojalności, o ucisku, żądają nowych już nie uprawnień, lecz śmiało rzec można, przywilejów: w praktyce, swemi postępkami, ostrzegają nas raczej. Zajmując stanowiska, żywioł polski najwidoczniej ograniczają, protegując swych współplemieńców. Pan Winników, rugał od ostatnich słów bezrobotnych, gdy ci do niego jako vice-burmistrza zwracali się. Mówią naprzykład na ulicach po rosyjsku, nie po polsku, lecz po rosyjsku mówić uczą swe dzieci — oczywiście nie w szkole — tylko z guwernantkami w parku i na ulicy. Absolwenci szkół państwowych używają jezyk rosyjski jako język dobrego tonu?! Tak! nam zawsze chodza jakieś głupie, liberalne majaki, chcemy wierzyć w ich lojalność. Żydzi są realniejsi! Zdemaskowanie jaczejki komunistycznej zdumionym oczom ukazuje żydów. — Żydzi są czynnikiem rusofilstwa na Kresach.

Czy nie czas trzeźwiej spojrzeć na te rzeczy?

goim.

Przy zakupach prosimy powoływać się na ogłoszenia w „Haśle Podwawelskiem"

KATOLICKIE FIRMY GODNE POLECENIA:

MASZYNOWA PRACOWNIA STOLARSKA wyrobów meblowych i budowlanych Władysława Staszewskiego, Kraków, XXII. Józefińska 21. Tel. 157-82.

BARTOSIEWICZ LUDWIK, Restauracja „Pod Ratuszem", Kraków, Rynek gł. 30.

BRACHEL WALERJAN dawniej J. Bialik. Fabryka wędlin i wyrobów masarskich. Kraków, Florjańska 51. Tel. 105-02. — Poleca znane z dobroci wędliny.

BACZNOŚĆ SMAKOSZE!! ANDRUTY TORTOWE WYRABIA NAJLEPSZEJ JAKOŚCI JEDYNA W KRAKOWIE CHRZEŚCIJAŃSKA FIRMA „SALWATOR", KRAKOWSKA FABRYKA ANDRUTÓW, WAFLI, — KRAKÓW, ZWIERZYNIEC. UL. KRÓLOWEJ JADWIGI L. 20.

CHRZEŚCIJAŃSKA KOLEKTURA J. Dzierżanowski, Warszawa, Nowy Świat 64.

JEDYNY W KRAKOWIE Katolicki Skład Dodatków krawieckich, Jana Sajaka, przy ul. św. Tomasza 24, tel. 165-31. (Nowy dom Kasy Oszczędności miasta Krakowa, róg ul. Szpitalnej).

DRUKARNIA LUDWIK GRONUŚ I SKA, Kraków ul. Stolarska 6.

FUTRA Antoniego Trąbki syn, Kraków, ul. Szewska l. 12. — W wielkim wyborze, według najnowszych modeli paryskich i wiedeńskich, w doborowym gatunku wykonane we własnych pracowniach, poleca po cenach konkurencyjnych. Bezpośredni import towarów zagranicznych Telefon 134-64.

MECHANICZNA WYTWÓRNIA pieczywa J. Zieliński, Kraków, ul. Karmelicka 21. Telefon 138-67.

MARUŃCZAK MICHAŁ. Skład materjałów chirurgicznych i sanitarnych, Kraków, ul. Sławkowska 10.

INSTRUMENTY MUZYCZNE! — Skrzypce, Mandoliny, Gitary etc. — poleca dla szkół najtaniej „SYMFONJA", Kraków, Wiślna 10.

BIGOSZ STANISŁAW, Karmelicka 12. Poleca na sezon zimowy: Trykotaże, bieliznę męską, kapelusze, pyjamy, krawaty w najnowszych wzoracs i cenach przystępnych.

LINY budowlane, turystyczne i n. sznury, taśmy tapicerskie, pasy młyńskie, szpagaty, postronki, siatki, oraz wszelkie wyroby powroźnicze po cenach fabrycznych poleca firma: M. Spytkowska, Kraków, pl. Marjacki 7, obok kościoła św. Barbary.

EDWARD KUMALA fabryka wędlin i wyrobów masarskich Kraków ul. Szewska 2. Poleca znane z dobroci wędliny Tel. 141.82.

Porębski STEFAN, Kraków, Rynek gł. 32, poleca: Torebki damskie, portmonetki, portfele, teczki, manicury, parasole, plecaki, kasetki do kart i inne oraz wielki wybór pończoch, skarpetek, szelek, grzebieni, szczotek do włosów, zębów i paznokci, jak również największy wybór zabawek na każdą porę roku.

PRACOWNIA SZKLARSKA Romana Kwiatkowskiego, obecnie Heleny Wątrobowej. Tel. 16702 — PKO 402661. Przyjmuje wszelkie roboty w zakres szklarstwa wchodzące po najniższych cenach. Wyrób luster. Oprawa obrazów, Akwarja, Terarja etc. szkolne.

SZCZERBA ROMAN, Kraków, ul. Florjańska 40, poleca kapelusze, bieliznę, rękawiczki, skarpetki. Pektoraliki-Koloratki gumowe dla PT. Księży.

NIKIEL J. A. Skład instrumentów muzycznych, Kraków, Szewska 2.

SALONY, otomany, tapczany, kanapy rozkładane, garnitury klubowe, materace włosienne, siatki sprzedaję na raty Józef Luszowicz, Kraków, Florjańska 44.

FABRYKA MEBLI żelaznych i metalowych Antoni Pogorzelski, Kraków, ul. św. Łazarza l. 9. Tel. 100-98. — Wykonuje: Meble mosiężne, żelazne, blaszane, — wkłady do łóżek, urządzenia szpitalne, stoły ginekologiczne, umywalki dentystyczne, szafki lekarskie, łóżka wyciągane, jakoteż urządzenia hotelowe i pensjonatów. — Dostawa terminowa. — Dogodne warunki — dostępne ceny. —

„Bar pod Kopcem" oraz handel delikatesów Kraków, ul. Tadeusza Kościuszki 73. — Bufet obficie zaopatrzony w ciepłe i zimne przekąski o każdej porze dnia. Wszelkie trunki krajowe i zagraniczne. Wędliny wiejskie, sery i różne delikatesy. Specjalność firmy: Urządza do domów na zamówienia, tanio i dobrze, śniadania i kolacje — znakomite kanapki ala Hawełka. — Piwo okocimskie — beczkowe i butelkowe, znakomicie konserwowane — Stanisław Pec, Długoletni współpracownik i dzierżawca bufetu firmy A. Hawełka.

PIWO OKOCIMSKIE barona J. Götza w Okocimie.

SZKOLNE: Teczki, Torby skórzane, ceratowe, paski, rysownice, przykładnice, cyrkle, przybory biurowe, oraz dział zabawek i kosmetyki. Zamówienia z prowincji załatwia się szybko, — ceny nizkie. „Nasz Papier", Kraków, ul. Krupnicza l. 12.

SZCZUKOWSKI C. Kraków, Grodzka 2. Handel przyborów do szycia, haftu i krawieczyzny, poleca pończochy i rękawiczki, oraz skład zabawek, gier towarzyskich, lalek, koni na biegunach, gier sportowych i t. d.

OBUWIE wytwórnia „Franko", Kraków, ul. Florjańska 29 w sieni.

SYNOWIEC ALBIN, Fabryka wędlin i wyrobów masarskich, Kraków, Karmelicka 22. Poleca znane z dobroci wędliny. — Tel. 114-93.

SPÓŁDZIELCZA FABRYKA „CHROBACJA". Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, ulica Emaus 41. Tel. 181-24. Wyrób szczotek, pendzli, łodzi turystycznych i sportowych, skład ski po cenach bardzo przystepnych.

ZAKŁAD ART. STOLARSKI — Juljana Barana, Kraków, ul. Szlak 51.

ZAKŁAD REPRODUKCYJ FOTOTECHNICZNEJ T. Jabłoński w Krakowie, ul. Franciszkańska 4. — Wykonywa w pierwszorzędnej jakości wszelkie klisze na cynku, mosiądzu i miedzi, siatkowe, kreskowe i do druku trójbarwnego, — dla wydawnictw naukowych, artystycznych kart widokowych, projektuje i wykonuje się rysunki na miejscu.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY, Strzelbicki Stanisław, Kraków, ul. Florjańska 15.

INSTRUMENTA MUZYCZNE

dęte i smyczkowe oraz części zapasowe do tychże. Stare instrumenta naprawia, zestraja kupuje lub wymienia na nowe

Józef Nikiel

Kraków, Szewska 2

Wszelkich porad przy zakładaniu i kompletowaniu zespołów orkiestralnych, udziela bezpłatnie

---

PRACOWNIA OBUWIA

ANTONIEGO LORENCA

W KRAKOWIE,

przy ul. Jagiellońskiej l. 6.

Wykonuje obuwie, męskie, damskie i dziecinne, oraz uskutecznia naprawy tychże po cenach umiarkowanych.

SPECJALNY BANDAŻYSTA

A. M. MIRKIEWICZ

FACHOWIEC OD LAT 40

KRAKÓW. MOSTOWA L. 4

Poleca bandaże przepuklinowe własnych wyrobów i ulepszeń, bardzo praktyczne i wygodne w noszeniu. Również paski bez sprężyn, nowych systemów. Pasy brzuszne oraz po operacyjne i t. p.

Listowne wyjaśnienia (znaczek na odpowiedź)

Ostrzega się przed blagierami niefachowymi, którzy narażają na różne przykrości.

FABRYKA MEBLI

ŻELAZNYCH i METALOWYCH

ANTONI POGORZELSKI

Kraków, ul. św. Łazarza L. 9.

Telefon 100 98 Telefon 135 88

WYKONUJE:

Meble mosiężne, żelazne, blaszane wkłady siatkowe do łóżek urządzenia szpitalne, stoły ginekologiczne, umywalki dentystyczne, szafki lekarskie, łóżka wyciągane, jakoteż urządzenia hotelowe i pensjonatów.

Dostawa Terminowa

Dogodne warunki, dostępne ceny.

MIODOSYTNIA

KAZIMIERZA ROBACKIEGO

założona w roku 1841.

poleca wszelkie miody, tak do picia. jak i lecznicze od najstarszych.

KRAKOW, SŁAWKOWSKA 26

PARCELA

b. ładna narożna, oparkaniona w dzielnicy willowej przy ulicy Kieleckiej i Moniuszki do sprzedania

Zgłoszenia do Adm. „Hasła Podwawelskiego" pod „Parcela".

SKŁAD MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH

i opałowych — właść. Józefa Walkowa.

Kraków - Dębniki, ulica Madalińskiego L. 5.

tuż za mostem. **tel. Nr. 181-39**

poleca dostawę wszelkich materjałów budowlanych — jak wapno gaszone, cement, cegłę, dachówkę, papę, ter, trzcinę, gips i t. d.

Organizacje, nadzory i bilanse ksiąg handlowych ze szczególnem uwzględnieniem spraw podatkowych wykonuje

RUDOLF WOJACZYŃSKI

W KRAKOWIE UL. SZPITALNA 7 III P.

Nadszedł świeży transport

POŃCZOCH, REFORM, ORAZ RĘKAWICZEK WEŁNIANYCH.

WIESŁAW SZAJDAKOWSKI

SZCZEPAŃSKA 11.

SPRZEDAM SKLEP SPOŻYWCZY

dobrze prosperujący przy ulicy Długiej TYLKO KATOLIKOWI.

ZGŁOSZENIA o informację w Redakcji „HASŁA PODWAWELSKIEGO"

P. T. Niniejszem donoszę uprz. że przeniosłem swój zakład tapicersko-dekoracyjny

na ul. DŁUGĄ L. 68

gdzie nadal wykonuję wszelkie w dział mój wchodzące roboty

STARANNIE, GUSTOWNIE I TANIO

Na składzie salony, otomany, kanapy rozkładane, materace, poduszki z włósia **własnego wyrobu**, łóżka składane, polowe i siatkowe oraz narzuty, kilimy etc.

Prosząc o łaskawe zlecenia, kreślę z poważaniem

JAN CZEKAJ

Drukarnia Ludwika Gronusia i Ski

Zaopatrzona w maszyny do składania systemu „Linotype", najnowsze pospieszne rotacyjne maszyny, wykonuje wszelkie prace w zakres drukarstwa wchodzące starannie i punktualnie.

Ceny nader przystępne. Ceny nader przystępne

KRAKÓW, ULICA STOLARSKA L. 6. TELEFON NR. 11018

Wydawca: Ludwik Gronuś. Red. odpowiedzialny: Józef Kowalski. Drukarnia L. Gronusia i Ski w Krakowie.